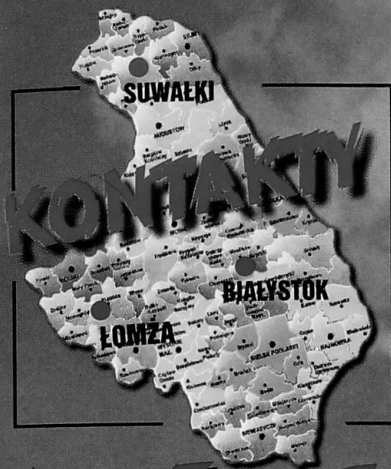




NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

PREFBET[®]
ŚNIADOWO

Błoczki, Pustaki, Stropy

Niecodzienna OSZCZĘDZISZ

LOKATA Oferta ważna do 31 marca

Na błoczki PREFBETU Odbiór do 31.12.2004

PRZEDPŁATA

0 86 217 62 95 www.prefbet.pl

INSTALATOR
&
NOWIK

Najwyższa pora
zajść do Instalatora!

- Artykuły sanitarne
- Technika grzewcza
- Wyposażenie łazienek

Łomża, ul. Zjazd 2 tel. 216 56 47

KONTAKTY

Nr 14 (1222)

4 KWIETNIA 2004

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Zamiast marketu, w Łomży powstanie salon dla psów!

Salon dla Asa



Makieta według projektu artysty plastyka Antoniego Mieczkowskiego

POMOC DROGOWA 24h
AUTO HOLOWNIK ASSISTANCE



Łomża

tel. 0 696 444-666 całodobowy



OKNA

o podwyższonej sztywności
drzwi antywłamaniowe

DELTA

SUPER PROMOCJA!

Tylko u nas - 10 rat na 0%

Zapraszamy do zakupów!

Raty 0%

- bez odsetek
- bez prowizji
- bez pierwszej wpłaty

Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%

PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!

BIURA HANDLOWE PRODUCENTA

Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55

Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80

Zambrów, Al. Woj. Polskiego 7 ☎ 276 10 05

KUPIĘ KAŻDE

ROZBITE

AUTO 1994-2003

602 666 111

603 050 603

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



IDEA

Cię z ludźmi

REKLAMA

WIOSENNA
PROMOCJA

Zdażyć przed VAT-em!

OKNA DRZWI

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...



Kupując teraz OKNA I DRZWI TERRAZYT

- Płacisz jeszcze VAT 7%
- już wkrótce VAT wzrośnie do 22% - zatem oszczędzasz - **15 %**
- Korzystasz z WIOSENNEJ PROMOCJI - RABAT nawet do **20 %***
- Możesz otrzymać zwrot podatku w ramach
ULGI REMONTOWEJ - 19 %

W sumie możesz

ZAOSZCZĘDZIĆ 54%
nawet do

*dotyczy okna 034 CLASIC

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

10 lat
gwarancji
TERRAZYT

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37

SKŁAD FABRYCZNY

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)

TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

• CIECHANOWIEC, UL. DROHICKA 69, TEL./FAX 086/277-27-33

PRZEDSTAWICIELSTWA HANDLOWE

• ŁOMŻA, UL. KONSTYTUCJI 3 MAJA 2A lok. 57, TEL./FAX 086/218-79-86

• ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19

• KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35, TEL./FAX 086/278-32-74

• ŚNADOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17

• NOWOGRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51

• JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04

• ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26

• GRAJEWO, UL. KOMUNALNA 20, TEL./FAX 086/273-85-46

• CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11

• WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55

• CZYŻEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX 086/275-57-87

• SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55

• ŁAPY, PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2, TEL./FAX 085/715-72-72

• BRAŃSK, UL. KAPICY MILEWSKIEGO 8, TEL./FAX 085/737-54-00

• RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15

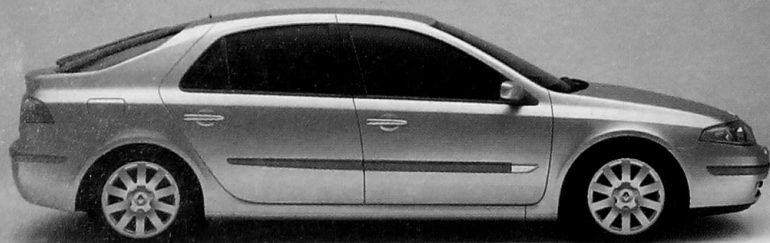
www.terrazyt.pl

NIE ZWLEKAJ, BO BĘDZIE ZA PÓŹNO!



RENAULT LAGUNA

Bogactwo kryje pod maską i w wnętrzu. Odkryj je kupując teraz Lagunę z serii specjalnej Impulsion, Emotion lub Fascination o wyjątkowym wyposażeniu, a zaoszczędzisz nawet 9300 zł. Dla firm mamy szczególnie atrakcyjną ofertę. Szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Renault.
www.renault.com.pl
infolinia: (22) 575 99 99



Piękna i bogata pozna swego pana

Dostępna od zaraz także w wersji ciężarowej.
Kratka gratis a nawet taniej.

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża
tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

REKLAMA

Do 100 km transport
GRATIS!!

NAJNIŻSZE CENY
W REGIONIE

**Takiej blachy
nie robi
nikt
inny**

Cięcie blachodachówki po fali sprawia, że wygląd i estetyka są niepowtarzalne. Niewidoczne łączenie dwóch arkuszy blachy wzdłuż oraz na bokach (specjalne cięcia na rogach). Dwa rowki kapilarne dają 100% szczelności. 16 kolorów do wyboru przy powłoce poliestrowej i TC 50. Cięcie na wymiar lub standardowe długości "Handy". 15 lat udokumentowanej gwarancji oraz laserowe znakowanie potwierdzające oryginalność.

Lindab

Atest-pol
Materiały budowlane...

Łomża ul. Poligonowa 8 ☎ (086) 218 85 35
Grajewo ul. Kolejowa 6 ☎ (087) 272 34 94
Elk ul. Łukasiewicza 2a ☎ (087) 621 16 43

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem,
meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe
(kulkoodporne), ognioodporne szkło do kominków.

Lus-ar

Szkło i lustra
wszystko ...

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektów
i najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadaszlenia,
barierki, zabudowy ze szkła hartowanego.

www.lus-ar.com.pl

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,
ul. Zaczajna 4, tel. (29) 760 45 96

OTWARTE DRZWI 07.04.2004

ZESPÓŁ SZKÓŁ MECHANICZNYCH

OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH nr 5 w Łomży

im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

TECHNIKUM
ELEKTRONICZNE

TECHNIKUM
HOTELARSKIE

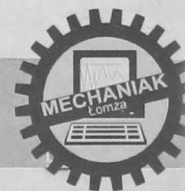
TECHNIKUM
MECHANICZNE
- samochodowe

TECHNIKUM
MECHATRONICZNE

LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

TECHNIKUM
MECHANICZNE
SAMOCHODOWE PO ZSZ

ZSZ
MECHANIK POJAZDÓW
SAMOCHODOWYCH



18-400 Łomża

ul. Przykoszarowa 22

tel. (086) 219-87-93

tel./fax (086) 213-62-39

http://zsmio.lomza.info/

e-mail: zsmio@lomza.info



KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszcuk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67,
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skróć.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Obudził mnie koszmarny sen: wkładam łyżeczkę do cukiernicy, a tam pu-
sto! Biegnę do sklepu. Półki uginają się pod niebieskimi torebkami w „unij-
ne” gwiazdki, ale w kieszeni nie mam nawet tyle, by kupić choć jedną!

Wymyśliłem to, tak jak wielu polityków, którzy nie mają już co sprzedać,
wymyślają „unijne” zagrożenia. Im bliżej 1 maja, tym większe. A ja tam się
nie boję! I nie dlatego, że (jak w czeskim dowcipie) mam raka! Minie „cukro-
wa panika” (nie wiadomo, ile przyłożyły do niej ręki same cukrownie, by wreszcie opróżnić ma-
gazyny). Na pewno coś zdrożeje, ale też coś stanieje. Ale nie boję się też dlatego, że w Unii wcale
nie ma aż tak wolnego rynku. Nikt tam nie rzuca rolnika ani przedsiębiorcy na pastwę jego „nie-
widzialnej ręki”. Wcisnął to przez lata profesor prezes Balcerowicz, pokrzykując na chłopów: ko-
niec z dopłacaniem do wsi, trzeba być konkurencyjnym, bo inaczej zginiecie w Unii!

dokończenie: str. 4



Od redaktora

QS kredyt gotówkowy na Wielkanoc

- do 9000 zł bez poręczycieli
- także dla Rolników
- szybka decyzja i wypłata gotówki
- kredyty bankowe
- bez opłat wstępnych

Zapraszamy do naszych placówek:

Grajewo ul. Wojska Polskiego 26
tel. (86) 273-87-70

Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61

Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (086) 271-07-63

fak. 1292

Kurs dla pracowników prowadzących archiwa zakładowe

Centrum Doskonalenia Nauczycieli Oddziału Regionalnego
Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łomży, po skonsultowaniu
sprawy z dyrektorem Archiwum Państwowego w Białymstoku,
organizuje w dniach 17, 18 kwietnia i 24, 25 kwietnia br. (soboty,
niedziele) 34-godzinny kurs dla prowadzących dokumentację
archiwalną w swoich zakładach. Wykładowcami na kursie będą
wybitni specjaliści — pracownicy archiwów państwowych.

Zajęcia będą odbywały się w świetlicy Łomżyńskiej Spółdzielni
Mieszkaniowej przy ul. Konstytucji 3 Maja 2

Kurs zakończy się egzaminem i wydaniem zaświadczenia

Opłatność za kurs wynosi 180 zł od osoby.

Początek zajęć w dniu 17.04.2004 r. o godz. 9.00.

Zapisy na kurs przyjmuje biuro Towarzystwa Wiedzy Powszechnej
w Łomży przy ul. Konstytucji 3 Maja 2/12 (poniedziałki — piątki
w godz. 8.00–15.00, tel. 216-45-62) w terminie do dnia 10.04.2004 r.

fak. 1676

AMPLICO **NG** Life



Sukces nie jest dziełem przypadku!

Udowadniamy to regularnie zdobywając prestiżowe wyróżnienia. Amplico Life wielokrotnie nagradzane za efektywność.
Efektywna firma gwarantuje wymierne zyski i zapewni bezpieczną przyszłość swoim Klientom. Jeśli chcesz z nami
osiągać sukcesy, zapraszamy do współpracy.

Aktualnie poszukujemy osób na stanowisko:

Agenta

Wymagamy

- Wykształcenie minimum średnie
- Wiek 25-55 lat
- Przyjazne nastawienie do pracy z ludźmi
- Mile widziane doświadczenie w sprzedaży
- Chęć uczenia się i podejmowania nowych wyzwań

Oferujemy

- Pracę pełną wyzwania w stabilnej, prestiżowej firmie
- Profesjonalne szkolenia
- Konkurencyjne zarobki
- Atrakcyjny system motywacyjny

CV i list motywacyjny przesłać na adres: ul. Wojska Polskiego 97, 18-402 Łomża
tel. kontaktowy: 602/66-30-82, 086/216-94-80.

fak. 1217

DACH

Blachodachówka od...

DACHÓWKA CERAMICZNA

Jungmeier — Niemcy

Trapez T-6, T-18, T-20, T-35, T-50, T-55

Gonty Teglass — Włochy

TRAFFIC

DACHY & BLACHY

fax (085) 676 13 44

www.traffic-blachy.pl

* cena promocyjna, szczegóły w salonie sprzedaży

19,59 zł*

Rynny gratis!

Łomża, Al. Legionów 52

tel. (0-86) 212-53-57, fax (0-86) 212-53-58

kom. 0 600 926 795

od 1 MAJA 15% DROŻEJ — zrób zakupy przed podwyżką

REKLAMA

KONTAKTY

PRYWATYZACJĘ DZIESIECIU ZAKŁADÓW Skarbu Państwa zapowiada Podlaski Urząd Wojewódzki w tym roku. Zakończyło się już przekształcanie Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego w Białymstoku, blisko finału jest prywatyzacja przedsiębiorstw drogowo-mostowych w Białymstoku i Grajewie oraz przedsiębiorstwa produkcji leśnej „Las” w Imszarze. W kolejce czekają również białostocki „Cefarm”, „Hamech” w Hajnówce i Przedsiębiorstwo Realizacji Inwestycji w Łomży (czytaj: „Resztówka po peerelu”, str. 6)

KASA DLA ZNAJOMKÓW? Najgorsze oceny otrzymali burmistrz Wasilkowa i wójt Perlejewo po zbadaniu przez Najwyższą Izbę Kontroli sposobu realizacji przepisów o zamówieniach publicznych w podlaskich miastach i gminach. Ocenie podanych zostało 15 samorządów. W dwóch najgorszych NIK oszacował, że nieprawidłowości przetargowe dotyczyły przeszło 4 milionów złotych. Niektóre ze spraw będzie jeszcze badać prokuratura.

ŁOMŻA UBEZPIECZONA: Urząd Miejski po raz pierwszy przeprowadził przetarg i wyłonił firmę, która ubezpieczyła majątek samorządowy od kradzieży i innych nieszczęść, w tym także od odpowiedzialności cywilnej pracowników. Do tej pory tylko około połowy mienia komunalnego było ubezpieczone.

TYTUŁ MUFTIEGO otrzymał Tomasz Miśkiewicz z Białegostoku jako pierwszy po wojnie w Polsce przewodniczący Muzułmańskiego Związku Religijnego, najważniejszej w kraju organizacji skupiającej wyznawców islamu. Wybrany podczas kongresu w Suchowoli Tomasz Miśkiewicz jest imamem (duchownym), dlatego może nosić także tytuł „mufti”, którego nie mógł używać jego świecki poprzednik na stanowisku przewodniczącego Związku Stefan Korycki.

NAGRODĘ FUNDACJI POLSKO-NIEMIECKIEJ WSPÓŁPRACY MŁODZIEŻOWEJ w Poczdamie za rozwijanie międzynarodowych kontaktów szkół otrzymał Zespół Szkół Drzewnych w Łomży. Zespół od kilku lat utrzymuje kontakty ze szkołą o podobnej specjalności w Billbergu w Niemczech, a od ubiegłego roku dołączyła do nich młodzież z Aniksej na Litwie. Planowane jest rozszerzenie współpracy na Białoruś.

NAJLEPSI DZIELNICOWI powiatu łomżyńskiego po raz dru-

gi zostali uhonorowani przez starostę Wojciecha Kubraka. Miejsce w pierwszej trójce utrzymali: starszy aspirant Zbigniew Gryglik z posterunku w Piątnicy i młodszy aspirant Edward Ostrowski z Nowogrodu, a dołączył do nich młodszy aspirant Grzegorz Kurkowski z Piątnicy.

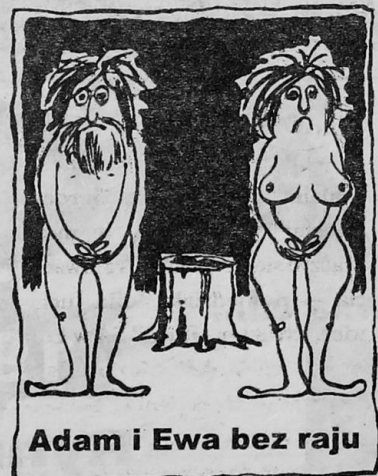
LAUR W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE REPORTAŻU „Polska i świat” zdobyły dziennikarki Radia Białystok Agnieszka Czarowska i Alicja Pietruczuk. Jury nagrodziło je za reportaż „Jak ta rzeka” ze starych Wasiliszek, rodzinnej wsi Czesława Niemena. Gratulujemy.

„SKAZANI NA KARĘ ŚMIERCI w czasach stalinowskich i ich losy” to publikacja Instytutu Pamięci Narodowej. Promocja książki, zawierającej relacje także mieszkańców Podlaskiego, odbyła się w Oddziale IPN w Białymstoku. Uzupełnia ją wystawa dokumentów, związanych z tematyką publikacji.

PREZESEM Krajowej Federacji Sportu dla Wszystkich został na kolejną kadencję podlaski poseł Mieczysław Czerniawski. Federacja propaguje sport wśród dorosłych, nie zajmujących wyczynem.

POLICJANT Z SEJN POD ZARZUTEM PRZYJĘCIA ŁAPÓWKI 4,5 tysiąca złotych od pasera samochodu zatrzymany, a Sąd Rejonowy w Suwałkach tymczasowo go aresztował.

CZŁONKIEM KOMITETU REGIONÓW UNII EUROPEJSKIEJ BĘDZIE WÓJT gminy Korycin Mirosław Lech. Gmina, za rządów Lecha, przeżywa prawdziwy rozkwit. Ma też mocny związek z „Kontaktami”: od paru lat organizuje półfinały naszego Turnieju Tenisa Stołowego.



Grand Prix VI Ogólnopolskiego Konkursu na Rysunek Satyryczny ph. „Zagrożenie środowiska naturalnego człowieka”, organizowa-

dokończenie ze str. 3

Od redaktora

Ma w ten sposób niebagatelny udział w przedunijnych koszmarach i strachach oraz w sukcesie... Samoobrony i Leppera. Wystarczyło, że postraszył wieś mocniej od Balcerowicza! A tak naprawdę bać się naszego rolnictwa może właśnie Europa. Już teraz widać, że żywność u nas, bez dopłat, jakie otrzymują unijni farmerzy, jest tańsza. I Europa boi się! Zwłaszcza, co nam wciskają różni „prawdziwi Polacy”, „obroncy naszych polskich granic”, nasi „żercy”, czyli Niemcy! Z sondażu w ich niemieckim tygodniku „Focus” wynika, że rozszerzenia Unii boi się więcej Niemców, bo aż 81 proc., niż Polaków. I mają bardziej rzeczywiste podstawy, by się bać, niż my! Boją się bezrobocia i mniejszych zarobków. Nie dlatego, że ich zalejemy „siłą roboczą”. Nie obronią się nawet zakazem pracy, co nas tak oburza. Po prostu: niemieckie firmy mogą zacząć przenosić produkcję do Polski, gdzie i siła robocza tańsza, i podatki (tu wbrew gaworzeniom Platformy Obywatelskiej oraz Rokity) mniejsze! O za niskich podatkach (!) u nas i innych nowych unijnych krajach już odezwał się z niepokojem kanclerz Niemiec. „Przenoszenie produkcji do krajów o niskich kosztach pracy, aby sprostać konkurencji, jest wynikiem globalizacji. Globalizacji nie da się zatrzymać, na to już za późno”, ocenia unijny komisarz do spraw poszerzenia Guenter Verhengen.

Lęk, obawy, wręcz strach jest naturalny, gdy za chwilę mamy znaleźć się w nieznanym nam dotąd świecie. Kupmy więc zapasowy kilogram cukru, ale nie dajmy się wpędzić w kosmary.

Może nie w tym roku, ale za trzy, cztery, pięć lat, 1 maja poświęcimy jak za dawnych czasów. Z zasadniczą różnicą: bez przymusu.

WŁADYSŁAW TOCKI

nego dla uczniów szkół plastycznych, zdobył Kamil Nowiński z klasy czwartej „a” Liceum Plastycznego w Łomży. Jury pod przewodnictwem Jacka Frankowskiego, prezesa Stowarzyszenia Polskich Artystów Karykatury, najwyższej oceniło jego pracę spośród niemal 430, nadesłanych z 16 szkół plastycznych z całego kraju.

— Z natury jestem optymistą i nawet w trudnych sytuacjach staram się uśmiechać. Nawet, gdy patrząc na to, co się dzieje, wyobrażania podsuwa raj bez... jabłoni, czy choćby figi — mówi Kamil.

Na zdjęciu: nagrodzony rysunek

ZNAKI CZASU

• „Rząd Leszka Millera cokolwiek by dobrego uczynił, utraconej wiarygodności nie odzyska, i dlatego powinien być zastąpiony przez inną drużynę”, stwierdził Mieczysław Rakowski. „Wymiana drużyn” nastąpi 2 maja.

• Synagogi w Białymstoku, Łodzi, Krakowie i Warszawie oraz kościoły katolickie miały stać się celem ataku terrorystów w czasie świąteczno-noworocznym, poinformowała Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego; od tego czasu służby specjalne zidentyfikowały w Polsce ponad 70 obcokrajowców, podejrzanych o związki z terrorystami.

• Komornik zajął mienie gdańskiej Kurii wartości kilkuset tysięcy złotych. Długi Kurii, powstałe na skutek oszustw w diecezjalnym wydawnictwie Stella Maris, mogą sięgać nawet 40 mln zł.

• Prezydent Aleksander Kwaśniewski zawetował ustawę o doświadczeniach na zwierzętach, która między innymi pozwala na testowanie na nich kosmetyków.

• Prawie dwustu Polaków pracuje w instytucjach Unii Europejskiej; uchodzą za dobrze wykształconych i pewnych siebie, choć niektórzy mają kompleksy.

• Przepisy o czasie pracy w szpitalach są sprzeczne z prawem UE i wkrótce polskie sądy może zalać fala pozwów, kierowanych przez lekarzy, domagających się wynagrodzenia za nadgodziny.

• Co dziesiąty student miał do czynienia z marihuaną; od 5 do 8 proc. zażywało amfetaminę; około 2,5 mln Polaków co najmniej raz zetknęło się z narkotykami.

Biuro Pisania Podań

pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Marek Piotrowski

Łomża

ul. Polowa 11A

(Harcówka)

tel. (086) 473-00-84

REKLAMA



KONTAKTY

SOJUSZ W ROZKROKU

Rozłam w Sojuszu Lewicy Demokratycznej także w Podlaskiem. Wśród założycieli nowej partii, Socjaldemokracji Polskiej, obok jej lidera i marszałka Sejmu Marka Borowskiego, znalazła się podlaska posłanka Barbara Ciruk. Swoją akces zgłosił także szef białostockiego SLD Krzysztof Bil-Jaruzelski. Wiadomo również, że sympatykiem nowej inicjatywy jest Włodzimierz Cimoszewicz, ale ze względu na stanowisko ministra spraw zagranicznych, nie zdecydował się na zmianę. Wielu działaczy lewicy, jak Mieczysław Czerniawski, deklaruje wierność SLD. Wojewoda Marek Strzaliński pozostaje na czele struktur SLD, choć wcześniej deklarował rezygnację. Nie przyjęła jej Rada Wojewódzka. W związku z tym odwołana została kwietniowa konwencja wojewódzka SLD.

PO HURAGANIE

Kłopoty z ubezpieczeniami mają rolnicy z 6 miejscowości, w których najwięcej szkód wyrządziła w ubiegłym tygodniu wichura. Około jedna czwarta w ogóle nie zawarła umów ubezpieczeniowych i może liczyć jedynie na pomoc samorządu i rodzin w odbudowie zniszczeń. Ubezpieczeni w wielu wypadkach musieli wstrzymać, mimo niepewnej pogody, prace przy odbudowie dachów swoich domów, bo firmom ubezpieczonym się nie spieszyło. Po skardze do wojewody, Marek Strzaliński zadeklarował interwencję, pomoc w postaci „kredytów kłeskowych” i możliwość skorzystanie z funduszu ochrony środowiska przy wymianie eternitowych dachów lub ochrony zabytków (remont zabytkowego spichrza w Stokowisku).

NASZ PREMIER!

Trwa polityczna przymiar-ka do nowego premiera. Prezydent Aleksander Kwaśniewski ujawnił swego kandydata. Jest nim prof. Marek Belka, aktualnie administrator gospodarczy w Iraku. Wcześniej dwukrotnie był wicepremierem i ministrem finansów. Stanowczo, apolitycznie, mówimy: nie! Może ma i profesorską wiedzę, na pewno potrafi spokojnie, kulturalnie się wyrażać. Ale jako wicepremier w ogóle się nie sprawdził. Brak mu charyzmy i silnego charakteru. Takie ciepłe profesorskie kluchy. Gdy odchodził z wicepremierstwa, sam przyznał, że nie potrafił wyrobić sobie w rządzie pozycji. O sukcesie w Iraku też nie słyhać. Gdyby było inaczej, prezydent by ogłosił.

Naszym kandydatem jest Włodzimierz Cimoszewicz. Wykształcony, znający języki, stanowczy, zdecydowany, z autorytetem za granicą, z charakterem. Uczciwy! Gdy był ministrem sprawiedliwości, jego akcje „czystych rąk” nie omijała



ani kolegów z partii, ani rządu, ani bonzów. Nie szuka gwiazdorskiego poklasku w telewizji, wręcz jej unika. Ale wie, czego chce i jest skuteczny!

Włodzimierz Cimoszewicz mieszka w Kalinówce Kościelnej, gdzie jego żona prowadzi gospodarstwo po swych rodzicach.

PODLASKIE ZA 2 ZŁ

„Własną” monetę będzie miało województwo podlaskie, podobnie jak wszystkie inne w kraju. Narodowy Bank Polski prowadzi emisję monet o nominale 2 złote, na których z jednej strony znajduje się orzeł na tle mapy Polski, a z drugiej herby poszczególnych województw z ich nazwą. „Regiony” trafiają do obiegu po jednym miesięcznie w kolejności alfabetycznej. Na Podlaskie przyjdzie czas w październiku.

LPR NA „DWIE RĘCE”?

Prokuratura Okręgowa w Warszawie zbada, czy doszło do nieprawidłowości w głosowaniu nad stawkami podatku VAT w sejmowej komisji finansów publicznych. Według obserwującego obrady dziennikarza radiowej „Trójki”, podlaski poseł Andrzej Fedorowicz (LPR) zagłosował za nieobecnego kolegę. Prokuratura na razie jednak nawet nie rozważa wniosku o uchylenie parlamentarzysty immunitetu.

Zaszczep się!

— Wirusowe zapalenia wątroby grożą każdemu, leczenie jest długotrwałe i uciążliwe — mówi Barbara Żelazna z sekcji promocji zdrowia Powiatowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej w Łomży. — Szczepienie jest najlepszym sposobem ochrony.

Ponad 90 proc. dzieci do 15. roku życia nie jest uodpornionych na „żółte” zakażenia. Najwyższą zachorowalność notuje się właśnie pomiędzy 5. a 14. Z wiekiem przebieg choroby jest coraz cięższy, a jego konsekwencje mogą być trwałe, włącznie z nieodwracalnym uszkodzeniem wątroby. Zakażać się wirusem zapalenia wątroby typu A jest bardzo łatwo,

gdyż przenosi się drogą pokarmową.

Jedną z najbardziej zakaźnych chorób wirusowych jest tzw. żółtaczkę wszczepienną (typu B). W grupie ryzyka jest każdy, uważają specjaliści, kto dotąd się nie zaszczepił. Zarazić się można podczas badań (dializy, gastroskopie, iniekcje, zabiegi stomatologiczne), wizyty w salonie fryzjerskim, u kosmetyczki, na siłowni czy w czasie wykonywania tatuażu.

„Żółty tydzień”, który trwa do 3 kwietnia, to okazja do zaszczepienia się preparatami, które spełniają najwyższe światowe standardy bezpieczeństwa i skuteczności.

ENERGIA ŻYCIA

Szpital Wojewódzki im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Łomży został obdarowany bateriami, nowoczesnymi ładowarkami i akumulatorami w ramach akcji charytatywnej „Energia dla życia”, prowadzonej przez GP Battery oraz „Ruchu” SA.

— Pragniemy w ten niekonwencjonalny sposób uczcić 85. rocznicę „Ruchu”. Cieszy nas, że możemy włączyć się do pomocy ratowania życia — powiedziała Zofia Juchimowicz, dyrektor „Ruchu” SA w Łomży.

Jak stwierdził Marian Jaszewski, dyrektor Szpitala, podarowane baterie starczą minimum na rok. Będą przede wszystkim wykorzystywane w medycznym sprzęcie diagnostycznym, w tzw. holterach powszechnie stosowanych na oddziałach kardiologicznych.

ZAPROSILI NAS:

• Ambasada Brytyjska i Fundacja Wschodnioeuropejskie Centrum Demokratyczne — na otwarcie wystawy „Białoruś Obywatelska”.

• Prezes Izby Wydawców Prasy w Warszawie — na uroczyste otwarcie wystawy i galę finałową z okazji wręczenia nagród GrandFront 2003 Konkursu Izby Wydawców Prasy na Prasową Okładkę Roku.

• GP Battery Poland — na uroczystość przekazania darowizny Szpitalowi Wojewódzkiemu w Łomży w ramach akcji „Energia dla życia, baterie dla szpitali”.

• Klub Radnych Chrześcijańskiego Ruchu Samorządowego Rady Miasta Białystok — na konferencję prasową z okazji powstania Klubu.

• Wojewoda podlaski — na konferencję prasową, dotyczącą wyników ekonomicznych i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, dla których wojewoda jest organem założycielskim.

• Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie oraz Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej i Oddział Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Rolnictwa w Białymstoku — na konferencję pt. „Możliwości przeciwdziałania skutkom suszy w województwie podlaskim”.

• Stowarzyszenie „Szansa” i Teatr Form Różnych w Zambrowie — na charytatywne spektakle „Cztery mile za piec” i „Wesoła dzielnica”.

• Przewodniczący Rady Miasta Zambrów — na kolejną sesję samorządu.

• Wójt gminy i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Piątnicy — na uroczystość wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

• Poseł Mieczysław Czerniawski — na konferencję prasową.

• Dyrekcja, Grono Pedagogiczne, Rada Rodziców i uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 9 im. Rodziny Lutosławskich w Łomży — na uroczyste obchody Święta Szkoły.

• Dyrekcja i Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej nr 4 w Łomży — na Dni Otwarte Szkoły.

• Łomżyńska Orkiestra Kameralna — na koncert symfoniczny.

• 59 Drużyna Harcerska „Ptaki Ptakom” w Łomży — na uroczystość z okazji 210. rocznicy przysięgi Tadeusza Kościuszki.

Dziękujemy.

Wojewoda podlaski pełni obowiązki właścicielskie wobec 30 państwowych przedsiębiorstw. Ubywa ich z roku na rok. Dzieje się to spokojnie i bez rozgłosu

Najpotężniejsze państwo- przedsiębiorstwo Podlaskiego, białostocki Polmos, wojewodzie w żaden sposób nie podlega. Jest to domena ministerstwa skarbu państwa. Po prywatyzacji Zakładów Mięsnych w Białymstoku i Chłodzi w puli wojewody nie ma już łakomych kasków. No, może z wyjątkiem Cefarmu. Także jeśli chodzi o wielkość zatrudnienia i produkcji, wspomniana trzydziestka nie odgrywa decydującej roli w gospodarce regionu. W państwowych firmach wojewody pracuje około 3900 osób. Dwanaście przedsiębiorstw ma trudną sytuację finansową: dziewięć przynosi straty; pozostałe wychodzą na swoje tylko dlatego, że ratują się wyprzedając majątku, przede wszystkim działek i budynków. Kondycja ekonomiczna całej trzydziestki jest jednak nieco lepsza niż przed rokiem, głównie za sprawą poprawy gospodarczej koniunktury w całym kraju.

Zadaniem wojewody i jego służb jest możliwie szybka i bezkonfliktowa prywatyzacja resztówki po peerelu. Chodzi o to, żeby sprzedać nie za tanio, ale przede wszystkim, żeby nowy właściciel zapewnił firmie szanse przetrwania i rozwoju. I zwolnił jak najmniej pracowników. Od początku roku 2002 sprywatyzowanych zostało 10 przedsiębiorstw. We wszystkich przypadkach udało się wynegocjować korzystne zobowiązania inwestycyj-

ne oraz tzw. pakiety socjalne, zapewniające ochronę miejsc pracy najczęściej przez dwa lata. W każdym razie od dłuższego czasu w województwie podlaskim prywatyzacja nie budzi większych emocji. A jeszcze całkiem niedawno skandal gonił skandal.

W roku 2000 białostockie Zakłady Mięsne (PMB) balansowały na krawędzi upadku. Roczne stra-

spala najlepsze lata PMB, kiedy można było je dobrze sprzedać. Wkrótce wyszło na jaw, że dyrektor Leszek Sadowski, kierujący PMB na mocy kontraktu menedżerskiego, potajemnie uruchamia w Mońkach prywatny Zakład Produkcji Wędlin.

W połowie 2001 r. Urzędem Wojewódzkim wstrząsnął kolejny skandal. Wojewoda Krystyna Łukaszuk zwolniła dyscyplinarnie dwie urzędniczki, w tym

przed przystąpieniem do Unii Europejskiej udało się znaleźć dobrych inwestorów dwóm czołowym firmom branży spożywczej.

Perłą w koronie pozostaje wciąż Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarm” z Białegostoku, właściciel hurtowni i sieci aptek. W ubiegłym roku przychody ze sprzedaży tej firmy przekroczyły 207 mln zł. Zabiegi wokół prywatyzacji Cefarmu trwały bodaj osiem lat, jednak nic z tego nie wyszło. Ostatnio przedsiębiorstwo zostało przekształcone w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Daje to większe możliwości, jeśli chodzi o wybór ścieżki przekształcenia własnościowych.

Największe kłopoty sprawiają firmy związane z budownictwem: jest ich najwięcej, zaś koniunktura w tej branży pozostaje fatalna. Kilka z nich jest w stanie upadłości, jak Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Jednak i w tej dziedzinie można od czasu do czasu znaleźć sensownego inwestora. Dotyczy to przedsiębiorstw robót drogowo-mostowych z Grąjewa, Augustowa i Białegostoku. W pierwszym przypadku przedsiębiorstwo przejmuje lokalna firma, w drugim — spółka pracownicza. W białostockie PD-M weszło litewskie konsorcjum AB „Kauno Tiltai” TUB Konsorcium „TILTRA”, znane już z budowy dróg w naszym regionie.

Osobną kategorię przedsiębiorstw czekających na prywatyzację stanowi PKS. Jest ich sześć: w Bielsku Podlaskim, Zambrowie, Suwałkach, Białymstoku, Łomży i Siemiatyczach. Radzą sobie całkiem dobrze. Nic dziwnego, nie ma konkurencji prywatnych przewoźników, przynajmniej na większą skalę. Lokalne samorządy oraz mieszkańcy nalegają, żeby zachować państwowy status tych firm. Obawiają się, że nowi prywatni właściciele zechcą zlikwidować nierentowne wiejskie linie. Zapewne mają sporo racji. Jednak co się stanie, gdy po wejściu do UE pojawią się tu silni konkurenci, choćby z Litwy? Nasze pekeesy nie są w stanie odnawiać swego taboru. Zdezelowane autobusy od biedy mogą jeździć na wewnętrznych, lokalnych trasach, ale za granicę nikt ich nie wypuści.

Państwowi przewoźnicy to dziś najpoważniejsze wyzwanie, przed którym stoją służby wojewody. Co zrobić, aby przynajmniej niektóre z nich mogły sprostać konkurencji?

JAN ONISZCZUK

Resztówka



po peerelu

ty przekraczały 20 milionów złotych. Ówczesny wojewoda Krystyna Łukaszuk, formalny nadzorca przedsiębiorstwa, prze-

dyrektorkę wydziału przekształceń własnościowych. Zarzuciła im, że przedstawiły jej do podpisu umowę prywatyzacyjną białostockiego Cefarmu, odbiegającą od tego, co wynegocjowano w trakcie rokowań. Wojewoda podpisała, a ministerstwo skarbu państwa umowę zakwestionowało. Zwolnione urzędniczki odwołały się do sądu, który przyznał im rację.

Trzeba uczciwie przyznać, że nowy wojewoda Marek Strzaliński oraz podległy mu dyrektor Wydziału Skarbu Państwa i Przekształceń Własnościowych Antoni Stokowski radzą sobie z prywatyzacją znacznie sprawniej od poprzedniczek. Szybko sprzedali PMB dużej firmie BOS, która zobowiązała się zainwestować w rozwój trzy miliony złotych do końca 2005 r. W tym roku białostockie Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego zostało wniesione do spółki założonej z koncernem Chłódnie Polskie „Nordis” z Zielonej Góry. Nowy inwestor zobowiązał się do utrzymania zatrudnienia przez cztery lata oraz do „włożenia” w rozwój firmy 8 mln zł do końca 2008 r. Wojewoda Strzaliński uważa za sukces fakt, że jeszcze



Firma „INSTALATOR” Spółka Jawna WJ i MG Nowik,
ul. Zjazd 2 ŁOMŻA

zatrudni

Specjalistę ds. marketingu

Osoba na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za:

- * Realizację polityki sprzedaży i marketingu
- * Budowanie jasnej i skutecznej strategii firmy na rynku
- * Tworzenie planu marketingowego
- * Wsparcie działań marketingowych wewnątrz firmy

Od kandydatów oczekujemy:

- * wykształcenia wyższego kierunkowego
- * doświadczenia na stanowisku marketingowym
- * znajomości nowoczesnych narzędzi marketingowych
- * prawo jazdy
- * kreatywności, entuzjazmu, umiejętności komunikacyjnych oraz wysokiej kultury osobistej

Oferujemy:

- * pracę na samodzielnym stanowisku
- * rozwój zawodowy — szkolenia
- * pracę w młodym, dynamicznym zespole

Listy motywacyjne i CV ze zdjęciem prosimy przysłać w ciągu 7 dni od ukazania się ogłoszenia na adres:

„Instalator” Spółka Jawna WJ i MG Nowik
Łomża, ul. Zjazd 2
jnowik@nowik.pl

Fak. 1768



KONTAKTY

Kabiny z automatycznymi spluczkami na fotokomórki, dentysta, treser, pokój schadzek oraz studio fotograficzne. Wszystko dla Asa w Łomży zamiast supermarketu Stokrotka.

Pierwszy psi salon w Polsce!

7

1

„Dlaczego nasze miasto jest brudne?“, pytał na sesji Rady Miejskiej prezydent Jerzy Brzeziński.

Jest brudne także dlatego, że w Łomży żyje oficjalnie 2100 psów. Ile bezpańskich, nikt do-

— Koncepcję skonsultowa-
łem z Polskim Związkiem Ky-
nologicznym, Europejskim
Centrum Ochrony Zwierząt w
Strasburgu oraz Konwentem
Praw Istot Żywych w Hadze
— mówi prezydent Jerzy Brze-
ziński.

3

Nowoczesny szklany obiekt,
wzorowany na Centrum Infor-
macji Turystycznej w Augu-
stowie, projektu znanego łom-
żyńskiego plastyka Antoniego
Mieczkowskiego, otoczony zo-
stanie trawnikami, ścieżkami
spacerowymi, placem zabaw
oraz psim stadionem z bieżnią.

Aby skończyło się zanie-

4

Wstępny projekt jest już go-
towy. Trwają prace nad szcze-
gółowymi rozwiąza-
niami. Budowa, a

inwestorem stra-
tegicznym jest In-
vestment Dogs z
Dortmundu (Niem-
cy), ruszy w maju.

Nie obciąża bu-
dżetu mia-
sta ani zło-
tówką!

Decyzja o budowie super-
marketu podzieliła i poróżni-
ła mieszkańców Łomży: jedni
chcieli, drudzy byli przeciwni.

Decyzja o budowie kom-
pleksu sanitarno-kosmetyczne-
go dla Asa połączyła i kładzie
temu kres.

— Pies to stworzenie boże
— mówi prezydent — a przede
wszystkim Łomża będzie czy-
sta.

Wiemy już, że Łomża będzie
też pierwszym w Polsce mia-
stem, które po europejsku, de-
finitywnie, rozwiąże psi pro-
blem.

— Będą przyjeżdżać do nas
wycieczki, by podziwiać i kopio-
wać nasze rozwiązania. Łom-
ża wreszcie stanie się wzorem
dla kraju oraz wszystkich no-
wych członków Unii Europej-
skiej — liczy prezydent Jerzy
Brzeziński.

MARIA TOCKA

Salon

kładnie nie wie. Fakt, że przed
gabinetem prezydenta usta-
wiają się kolejki zirytowanych
mieszkańców. Można ich po-
dzielić na dwie grupy. Pierwsi
to mieszkańcy, którzy lubią psy
oglądać na ekranie telewizora
lub w książce. Przeszkadzają
im żywe psy za ścianą i u sasia-
da w bloku z naprzeciwka. Tak-
że wszystkie, które biegają po
skwerkach, podnoszą nogę do
góry i sikają albo wypinają tu-
łów, prężą się, walą kopy i kop-
ki. Słowem: brudzą. Nie ma na
nie rady. Nie pomagają kąśli-
we uwagi i wyzwiska kierowane
do ich właścicieli. Nie poma-
gają rzucane z balkonów prosto
w psy kartofle i butelki ani lana
woda, jak to dzieje się w kamie-
nicach na Starówce i czasami w
osiedlowych blokach. Psy i tak
wychodzą i rąbią, gdzie się da.
Śmierdzące kupy najbardziej
są widoczne w Centrum, bo tu
miejsc wybiegów jakby mniej
niż w osiedlach.

Zirytowani psimi nieczysto-
ściami mieszkańcy wierzą, że
pomoże im prezydent, bo prze-
cież prezydent jest dobry na
wszystko.

Tak samo w prezydenta wie-
rzą właściciele psów. Ci odwie-
dzają władzę, zabierają jej cen-
ny czas, który można przezna-
czyć na pomnażanie budżetu i
skarżą na tych, którzy na nich
donosili przed chwilą. Że prze-
cież pies to też stworzenie boże,
a bezduszni, nadwrażliwi, sami
zaśmiejają skwerki rzucanymi
w psy ziemniakami i butelkami.
I tak obie strony mają rację.

2

Bezradny prezydent przypo-
mniał sobie któregoś dnia, co
widział w czasie jednej z part-
nerskich wizyt w Niemczech.

dla

Asa

Tak wykluła się decyzja: na
tzw. Placu cyrkowym w obrębie
ulic Księcia Janusza, Zawadz-
kiej i Piłsudskiego, zamiast su-
permarketu „Stokrotka”, po-
wstanie nowoczesny i prze-
strzenny salon dla psów. Będą
w nich nie tylko psie sanitaria-
ty z automatycznymi spluczkami
na fotokomórki z minimum
pięćdziesięcioma kabinami,
ale także łazienki z prysznicami
i basen dla psów. Poza tym
cały kompleks usług weteryna-
ryjnych: psi stomatolog, masa-
żysta, manicurzystka, fryzjer i
hotelik. Dla zdolnych i ambit-
nych czworonogów podstawowa
edukacja i treser. W tworzo-
nym projekcie jest także pokój
schadzek dla zakochanych oraz
poszukujących miłości czworo-
nożnego partnera, fotograf i
studio nagrań. Aby psy nie mu-
siały fatygować swoich opieku-
nów wycieczkami po sklepach,
na miejscu będzie dla psów za-
kład krawiecki i obuwniczy.

czyszczanie Starówki, miasto
zdecydowało się przerobić je-
den z wycofanych już niskopo-
dłogowych autobusów na au-
tobus dla Asa. Do salonu bę-
dzie kursował dwa razy dzien-
nie: rano, kiedy psy po nocnym
wypoczynku wybiegają się za-
łatać i wieczorem, przed snem.



KONTAKTY



NA RATUNEK!

Żabom i innym płazom, wędrującym z leśnych zimowisk do Narwi z nadejściem wiosny, pomagają uczniowie szkół z gmin Piątnica, Łomża i Wizna i łomżyńscy harcerze. Pod opieką nauczycieli oraz pracowników Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi po raz czwarty przystąpili do budowania plastikowych płotków wzdłuż drogi prowadzącej nad brzegiem Narwi, trasą: Piątnica — Drozdowo — Bronowo. Kilka razy dziennie przenoszą „wędrowników” przez jezdnię, chroniąc przed rozjechaniem. Pracownicy Parku szacują, że w ubiegłym roku akcja młodzieży pozwoliła ocalić około 8 tysięcy żab.

KONKURS

Pierwsze dni wolności

Zarząd Koła nr 1 oraz Zarząd Oddziału Związku Sybiraków w Łomży ogłasza pod patronatem redakcji tygodnika „Kontakty” konkurs dla Sybiraków województwa podlaskiego pod hasłem: „Pierwsze dni wolności” (po powrocie z zsyłki).

Praca powinna być w maszynopisie o objętości 6–10 stron i zawierać: możliwości powrotu do Polski, dotarcie do granicy, datę i okoliczności przekroczenia granicy, zachowanie się powracających. Refleksje: jak wyglądały „pierwsze dni wolności” po przyjeździe do kraju; jakie były reakcje krewnych, znajomych, otrzymana pomoc.

Pracę, opatrzoną godłem, należy przysłać na adres: Zarząd Oddziału Związku Sybiraków, 18-400 Łomża, ul. Nowa 2 p. 22.

W załączonej zaklejonej kopercie, opatrzonej godłem pracy, prosimy umieścić informacje: imię i nazwisko autora, pełny adres (telefon).

Termin przysyłania prac upływa 14 czerwca 2004 roku (decyduje data stempla pocztowego).

Dla uczestników Konkursu przewiduje się nagrody rzeczowe. Wyróżniające się prace zostaną opublikowane w tygodniku „Kontakty” w całości lub w wybranych fragmentach.

DZIELENIE (POLITYCZNEGO) TORTU

Być może jeszcze w tym roku czekają nas przyspieszone wybory parlamentarne. I nowy projekt nowej ordynacji wyborczej.

Najwięcej kontrowersji wywołuje tzw. prezydencki projekt ordynacji wyborczej do Senatu. W myśl jego założeń, Podlaskie ma być podzielone na trzy okręgi: w każdym z nich wybierać będziemy po jednym senatorze. Można to traktować jako pierwszy krok w kierunku jednomandatowych okręgów także w wyborach do Sejmu. A to już byłaby prawdziwa rewolucja.

Konflikty wokół tworzenia okręgów wyborczych mają w Podlaskiem pewną tradycję. Zwłaszcza jeśli chodzi o wschodnie i południowo-wschodnie powiaty. Tuż przed ostatnimi wyborami samorządowymi, zdominowany przez AWS Sejmik tak ustalił granice okręgów, żeby jak najbardziej zmniejszyć szanse SLD. Polegało to na rozbiciu tradycyjnych układów polityczno-narodowościowych. Przede wszystkim, rozdzielo-

ne zostało wówczas tzw. „Trójmiasto”, czyli Hajnówka, Bielsk Podlaski, Siemiatycze, trzy powiaty uważane za „białoruskie” i tradycyjnie lewicowe. Dotychczas bezapelacyjnie zwyciężali tam kandydaci SLD, sprzymierzeni z mniejszościami. Siemiatycze i Bielsk znalazły się w jednym okręgu z Zambrowem i Wysokiem Mazowieckiem, a więc powiatami tradycyjnie „polskimi” i katolickimi. Hajnówka trafiła do okręgu z powiatami monieckim, sokólskim i białostockim. Protestowali wówczas przedstawiciele prawosławnej i białoruskiej społeczności południowo-wschodniej Białostocczyzny. Nic nie wskórali, bo uchwała została podjęta zgodnie z prawem. AWS, jak wiadomo, też nic na tym nie skorzystał.

Prezydencki projekt ordynacji do Senatu powieli ówczesny podział, choć zapewne bez politycznych intencji. Województwo podlaskie miałoby się składać z trzech okręgów. Pierwszy (nr 60) tworzyłyby niemal wszystkie powiaty łom-

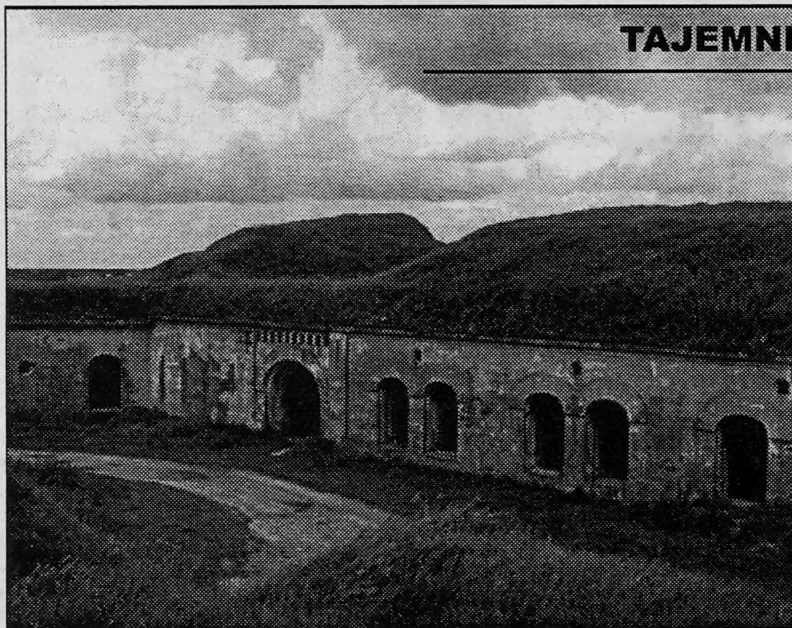
żyńskie i suwalskie bez wysokomazowieckiego, ale z monieckim. W skład drugiego (nr 61) weszłyby powiaty białostocki, sokólski i miasto Białystok. Trzeci, najbardziej kontrowersyjny, składałby się z powiatów: bielskiego, hajnowskiego, i siemiatyckiego i wysokomazowieckiego. W ten sposób pozbawiła wyborców z wysokomazowieckiego realnych szans na wybór swego senatora. Nie stanowią oni bowiem nawet jednej trzeciej mieszkańców nowego okręgu.

Jeśli projekt prezydencki przejdzie, będziemy mieli i protesty organizacji mniejszości narodowych, i środowisk prawosławnych, z którymi nikt przebiegu granic okręgów nie konsultował i „katolików” wysokomazowieckich.

Trzeba jednak uczciwie przyznać, że na dobrą sprawę w tej części regionu niemożliwy jest podział, zachowujący zasadę względnej jednolitości narodowościowo-wyznaniowej. Zawsze ktoś na tym straci.

JAN KILIŃCZYK

TAJEMNICZE SZAFY



kowe znalazły się w Łomży to nie dziwi, bo tu spłynęły resztki przegranych wojsk rosyjskich. Dlaczego jednak trzymano je kilka miesięcy w fortach piątnickich? Przez zapomnienie w pogłębiającym się rozgardiaszu? A może ktoś z miejscowych dowódców chciał ukryć skarby, by je spożytkować po zakończeniu wojny? Ile rubli mogło zawierać 12 szaf pancernych? Bez wątpienia, obok złota, powinny tam być jeszcze pieczęcie wojskowe, może i groty sztandarów, tajne dokumenty.

Wiemy, że wojska niemieckie wkroczyły do Łomży 11 sierpnia o pierwszej w nocy, a wcześniej już ich pododdziały wydzielone przerwały komunikację wokół miasta. W tej sytuacji jest więcej niż pewne, że owe 12 skrzyń nie zostały wywiezione przez Rosjan. Co więc się z nimi stało? Opowiadam się za hipotezą, że zakopano je na terenie fortów z nadzieją szybkiego powrotu. Jeśli tak, powinny być nadal pod ziemią.

Byłoby niedobrze, gdyby do poszukiwań zabrali się amatorzy. Na szczęście, w Łomży jest wojsko. Dysponuje odpowiednim sprzętem i ludźmi. Mogę im i władzom gminy Piątnica służyć pewnymi szczegółami, których, ze zrozumiałych względów, nie zawarłem tutaj.

Odnalezienie szaf, pomijając ich zawartość przeliczoną na złotówki, pozwoliłaby na zdobycie cennych materiałów archiwalnych.

ADAM DOBRONSKI

Traf chciał, że w ostatniej chwili przed moim wyjazdem za granicę zadzwoniła do mnie doktor Małgorzata Litecka z sensacyjną informacją: w wariach zespołu Kancelarii Gubernatora Łomżyńskiego, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Białymstoku, natrafiła na niepozorną notatkę, opatrzoną jednak gryfem „tajna”. Dowódca batalionu forttecznego z Piątnicy zameldował 10 sierpnia 1915 roku generałowi lejtnantowi Iwanowi Piątnickiemu (przypadkowa zbieżność nazwiska z nazwą miejscowości), że nie otrzymał dotychczas rozkazu odnośnie trybu postępowania z nadzwyczajnymi ładunkami, a lada moment będzie musiał rozpocząć ewakuację. Rzeczywiście, wojska niemieckie po bitwie lipcowej pod Przasnyszem podeszły pod Łomżę. Cały front wschodni „galopował”, czołówki armii państw centralnych

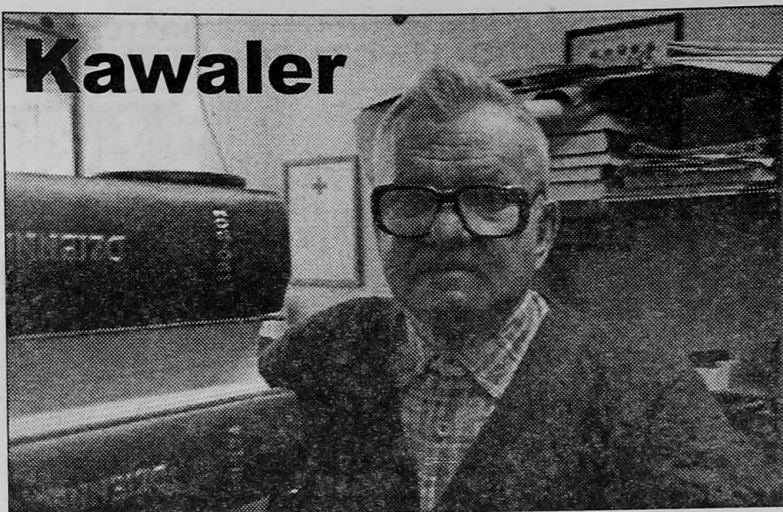
podchodziły już do Bugu w okolicach Brześcia nad Bugiem. Rosjanom brakowało broni, amunicji, zawadzili dowódcy, panika ogarniała całe pododdziały.

Generał zażądał dodatkowych wyjaśnień i te znalazły się na odwrocie wspomnianej notatki. Charakter pisma obu tekstów jest odmienny. Autorem pierwszego na pewno był dowódca batalionu forttecznego kapitan sztabowy Szuwarów (imienia, niestety, nie można odczytać). Kto zapisał dodatkowe informacje? Zostawmy w spokoju ten problem, o wiele ważniejsza jest treść: „Chodzi o 12 dużych metalowych szaf, używanych w czasie pokoju dla przechowywania kas pułkowych, wywiezionych z terenu Prus Wschodnich po przegranej generała A. Samsonowa, dowódcy 2 Armii, która poniosła w dniach 26–28 sierpnia 1914 roku klęskę pod Tannenbergiem”. Że kasy puł-

— Wbrew pozorom wcale nie żyję wspomnieniami — mówi Mieczysław Bruszewski z Łomży, rocznik 1923, jeden z ośmiu żyjących w Podlaskiem Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari. — Było, minęło, nic się nie odwróci. Żałuję tylko, że moja młodość przypadała na taki straszny czas.

Rodowity łomżanin z domu przy ulicy Dwornej przeżył w mieście okupację „pierwszych Niemców, pierwszych Sowietów i drugich Niemców”. Tak było do roku 1943.

— Niemcy kazali ludziom zwozić niewypały i broń z całej okolicy. Wiedziałem, gdzie ją magazynują. Któregoś dnia z moimi kolegami, Stasiem Majewskim i Marianem Gołaszewskim, zakradliśmy się po ka-



rabiny — wspomina. — Udało się, ale Stasia wydał volks-deutsch. Został rozstrzelany... Wtedy uciekłem do Warszawy. Pracowałem w tajnej drukarni w domu Fukiera na Rynku Starego Miasta. I tu zastało mnie powstanie...

Jako żołnierz oddziału specjalnego Batalionu „Gustaw” ruszył do obrony stolicy, poznając między innymi podziemne kanały od Woli do Śródmieścia. U zbiegu Świętokrzyskiej i Czackiego został ranny od niemieckiego pocisku. Jesz-

cze tego samego wrześniowego dnia 1944 roku, rozkazem podziemnego dowództwa, został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari, najwyższym polskim orderem wojskowym, ustanowionym w roku 1792 „za męstwo wojenne”.

— Po wojnie nikomu się tym nie chwaliłem, bo raz, że nikt o to nie obchodziło, a po drugie było źle widziane — wspomina. — W latach osiemnastych, za pośrednictwem znajomej, otrzymałem z Anglii wyciąg z tamtego rozkazu. Ale też tylko dla siebie. Dopiero w wolnej Polsce przypominano sobie o takich jak ja i oficjalnie, w pałacu prezydenckim w Warszawie, wręczono nam Krzyże.

Mieczysław Bruszewski, znany w Łomży intrologator, nadal prowadzi firmę! Jest ojcem dwóch córek i dziadkiem dwóch wnuków. Cieszy się ich obecnością, cieszy się życiem. Codziennie odbywa długie spacery po Lesie Jednaczewskim, codziennie „cieszy się tym, co ma”. Bo z natury jest optymistą.

— Moja życiowa zasada? Być w zgodzie z Bogiem, żoną i ludźmi — mówi. — I z radością czekać na nowy dzień.

Na zdjęciu: Kawaler Orderu Wojennego Virtuti Militari Mieczysław Bruszewski, jak zwykle w swojej intrologatorskiej pracowni



podaj...

W III Spotkaniach Budowlano-Edukacyjnych udział wzięło piętnaście firm. Przygotowane przez uczniów i nauczycieli: Reginę Lewańczuk, Halinę Fiedorowicz, Elżbietę Wiśniewską, Jolantę Chojnowską i Bogusławę Romanowską, uatrakcyjnił występ kabaretu z klasy IV a. (m)

Na zdjęciu: ekspozycja ekspansywnego „Sonarolu” z Jedwabnego

Po raz trzeci Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących im. M. Skłodowskiej-Curie zorganizował Spotkania Budowlano-Edukacyjne.

Szkoła w Łomży jest jedyną w województwie podlaskim z kierunkami budowlanymi.

Joanna Skrodzka, kierownik Centrum Obsługi Budownictwa Prefbet Śniadowo, nie ukrywała zadowolenia z żywego zainteresowania młodzieży nowościami technicznymi. Materiały z Prefbetu uczniowie znają ze szkolnych ćwiczeń.

— Dziś uczniowie, a jutro już przedsiębiorcy i nasi klienci — mówi Marek Wysocki, specjalista ds. sprzedaży w firmie Sonarol z Jedwabnego.

Jolanta Nowik, współwłaścicielka firmy „Instalator” w Łomży, prezentowała młodzieży najnowsze urządzenia, które można zainstalować w łazienkach.

W firmie „Mackiewicz” Marka Mackiewicza pracuje Krzysztof Mieczkowski, absolwent Zespołu Szkół Technicznych w Łomży.

Ryszard Niemkiewicz z firmy „Farmal” prezentował najnowsze farby, fugi do płytek i specjalistyczne akcesoria.

Zanim zabił ojca, był jego ofiarą całe życie

Testament śmierci (4)

Kolejna część procesu przeciwko mieszkańcowi wsi Pułazie Świerże (gm. Szepietowo, pow. wysokomazowiecki), oskarżonemu o zabicie siostrę ojca i siostry, odbyła się w Sądzie Okręgowym w Łomży. Do tragedii doszło w maju 2003 roku. Jej przyczyną stał się zamiar obojga pozabawienia przez ojca i siostrę przekazanego, kilkanaście lat wcześniej, gospodarstwa rolnego.

„Moim zdaniem to ojciec był źródłem konfliktów. Nienawidził syna, robił podchody, żeby się z nim szarpać. Nie doceniał tego, co syn robił w gospodarstwie. Miał z ojcem ciężkie życie”. Tak zeznał stryj oskarżonego, przesłuchany w Gdańsku, gdzie mieszka. Sąd odczytał treść całego protokołu. Ani prokurator, ani obrońca nie mieli w związku z tym wątpliwości. Natomiast od początku byli niezgodni co do opinii biegłych z Samodzielnego Psychiatrycznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Choroszczy, którzy stwierdzili, że w czasie popełnienia zbrodni oskarżony „miał w pełni zachowaną zdolność rozumienia znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem”.

Obrońca, mecenas Jan Chojnowski z Białegostoku, zarzucił autorom opinii „nieobiektywność i nieprawidłowość ustaleń; niejasność i wewnętrzna sprzeczność, wyrażające się nielogicznym formułowaniem wniosków, nie mających oparcia w przeprowadzonych obserwacjach i

materiale dowodowym sprawy; niepełność, wyrażająca się pominięciem licznych dowodów, mających znaczenie w ostatecznej treści opinii; oparcie się biegłych specjalistów na błędnych przesłankach w ocenie stanu poczytalności oskarżonego w chwili popełniania zarzucanych mu czynów”. W związku z tym wnioskował o powołanie innych biegłych „z niezależnego ośrodka”. Wniosek podtrzymał także na minionej części procesu we wtorek, 30 marca.

„Każdy biegły jest pewny swojej opinii, a my jesteśmy bogatsi o przewód sądowy. Wszyscy świadkowie zeznali, że oskarżony był spokojnym, uczynnym, życzliwym, człowiekiem. Jego reakcja jest obca jego osobowości. Tymczasem biegli twierdzą z uporem, że to postawa obronna. Jako obrońca wiem, że takich reakcji się nie demonstruje. Biegli odtworzyli to teoretycznie. Waga i okoliczności sprawy w pełni uzasadniają uwzględnienie mojego wniosku”, powtórzył sądowi.

Sąd przychylił się do wniosku obrońcy: ponownie ustaleniem „zdolności rozumienia znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem” oskarżonego zajmą się biegli psychiatrzy z Akademii Medycznej w Lublinie. Odroczył rozprawę bezterminowo.

GABRIELA SZCZĘSNA

KONTAKTY



O bie wie, położone „na rzut beretem”, w przekazywanej przez pokolenia tradycji, powstały „dawno temu, za sprawą jakiegoś dziedzica Konopki”, który miał dwóch synów: grubego i chudego. Ojciec podzielił majątek sprawiedliwie: część należała temu „przy kości” odtąd nazwana została Konopkami Tłustymi, a należała szczupłemu — Konopkami Chudymi.

— Zawsze więcej było u nas grubych, a ja chyba najbardziej! — śmieje się Teresa Górka z Konopek Tłustych. — Pa-

mało który gospodarz „przejdzie atesty” jako dostawca mleka. I to na pewno łączy Konopki Tłuste z Chudymi.

Teresa Górka, najpierw żona sołtysa, potem sama sołtys, a dzisiaj matka sołtysa,

— Kiedy Polska będzie w Unii, na pewno i nasza wieś, i ja schudniemy — żartuje Jan Górski, sołtys Konopek Tłustych.

— Kiedy Polska będzie w Unii, na pewno i nasza wieś, i ja schudniemy jeszcze bardziej — żartuje Stanisław Fabiszewski, sołtys Konopek Chudych.

— Właśnie nasza szkoła, od czasu utworzenia jej w Polsce odrodzonej, wciąż pozostaje miejscem integracji społeczności nie tylko Konopek Chudych; nasi uczniowie to także mieszkańcy Konopek Tłu-

pożar naszej wsi w 1953 roku. Mimo takiego nieszczęścia, ludzie się podnieśli, bo państwo dbało o chłopów. Konopki Chude nigdy nie będą tłuste, bo tłusto było u nas tylko za Gierka. Tak będę mówił, do-



Antoni Chmielewski

Chude czasy

mięta do dzisiaj jeszcze z moich młodszych lat, kiedy dla żartu, przy okazji świnioobicia, ważyliśmy się z kobietami z Chudych. Stają we trzy i wychodzi 160 kilogramów; stają ja jedna i wychodzi 115!

Dzisiaj Konopki Tłuste tworzy zaledwie siedemnaście domów. Od szosy Jedwabne — Radziłów wiedzie do nich nie-



mal kilometrowa błotnista droga, przy której od 1948 roku stoi kapliczka z figurą Matki Bożej. Domy solidne, poza jednym, murowane.

— W tym lepiej, w tym gorzej, ale nie ma u nas takiej biedy, jak pokazują w telewizji, nikt nie kłóci się o miedzę — mówi Anna Górka. — Żyjemy dzięki krowom, a kto może, jedzie na parę miesięcy do Ameryki. Wraca z groszem i za jakiś czas znowu w drogę. I tak pewnie będzie długo.

Kto zostaje, zmaga się z polską codziennością. Choćby z brakiem wody w studniach. Prawie każdy ma ten problem, szczególnie po ostatnim upalnym lecie, kiedy trzeba było wiercić studnie głębinowe. Najbardziej jednak przeraża ludzi perspektywa unijnych czasów:

nie pochodzi z Konopek Tłustych, ale kocha je, odkąd tylko w nich zamieszkała. W okolicy znana jest z pisania wierszy. Niejeden poświęcił właśnie Konopkom.

A Konopki Tłuste nie mają nawet tablicy z nazwą wsi, sklepu i nie dociera do nich, z powodu fatalnej drogi, autobus.

Konopki Chude to jedenaście domów „żywych” i cztery opuszczone, przystanek autobusowy (uroczyste uruchomienie trasy PKS odbyło się w maju 1970 roku), okazały piętrowy budynek szkoły. Do dzisiaj wspomnianym wydarzeniem była wizyta świętego Mikołaja w grudniu 1946 roku, który podarował pierwszokom obsadki i pióra...

stych, Borawskich, Wityń i Siestrzanek — mówi dyrektor Alicja Lipińska. — Mamy sukcesy w wielu dziedzinach i mamy przed sobą widmo likwidacji, bo dzisiaj uczy się u nas zaledwie 33 dzieci. I pomyśleć, że parterową szkołę w 1986 roku trzeba było rozbudowywać!

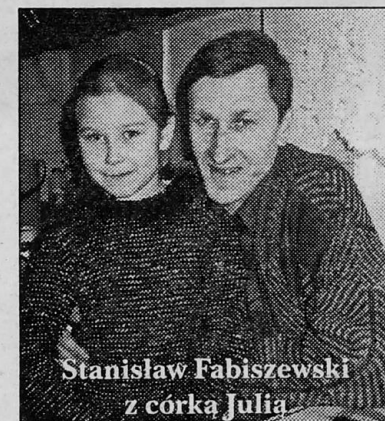
Konopki Chude „chudną” co pewien czas także z powodu okresowych wyjazdów za obcym chlebem, głównie do Belgii i Niemiec.

Czekają na zwyczajny czas w naszych zwyczajnych Konopkach Chudych. Zwyczajny to taki, żeby nie pożyczać na życie.

— Wcale nie idzie na lepsze! — denerwuje się Antoni Chmielewski, lat 84, najstarszy mieszkaniak Konopek Chudych. — Ciężko było za sanacji, kiedy ludzie wyglądali pracy u bogatych do kopania, do żniwa, a na służbę szły nawet małe dzieci. Ciężko było w wojennym czasie, ale tak, jak dzisiaj, to już nie do opisanego! Ciągle mam przed oczami straszny

póki starczy życia! Ja też wybudowałem wtedy oborę i dom, kupiłem maszyny i nie bałem się o rodzinę, że będzie u nas chudo.

— Już nie ma co się ludzić: od 1 maja tylko dwóch ludzi z naszej wsi dostanie atesty na mleko — mówi pesymistycznie sołtys Stanisław Fabiszewski. — Teraz trudno ludziom



Stanisław Fabiszewski z córką Julią

związać koniec z końcem, kiedy jeszcze spółdzielnia od nich skupuje, a co dopiero później?

Już dawno w Konopkach Chudych nie ma ani jednego konia. Niektórzy żartują, że przydałby się mu pomnik. Większość gospodarzy wciąż używa starych ciągników, które prędzej czy później staną na zawsze.

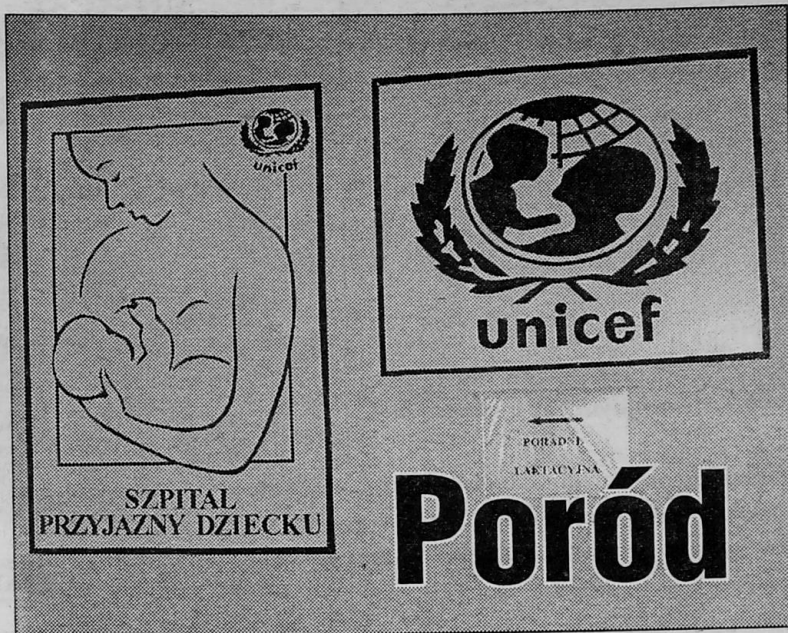
— Mimo wszystko mam nadzieję, że nasze Konopki Chude kiedyś przestaną chudnąć! Przecież musi być jakaś granica! — uważa sołtys.

Konopki Tłuste i Konopki Chude u progu Unii Europejskiej łączy nie tylko brak sklepu i remizy. Także bocianie gniazda i wiosenna nadzieja...

GABRIELA SZCZĘSNA



Edyta Górniak urodziła w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży pierworodnego. Waży 3950 g. Gwiazda mogła rodzić wszędzie, wybrać najlepszą klinikę. Wybrała Łomżę. W mieście rodzinnym swojego męża Dariusza Krupy szukała spokoju i intymności w szczególnym i wyjątkowym momencie w życiu każdej kobiety.



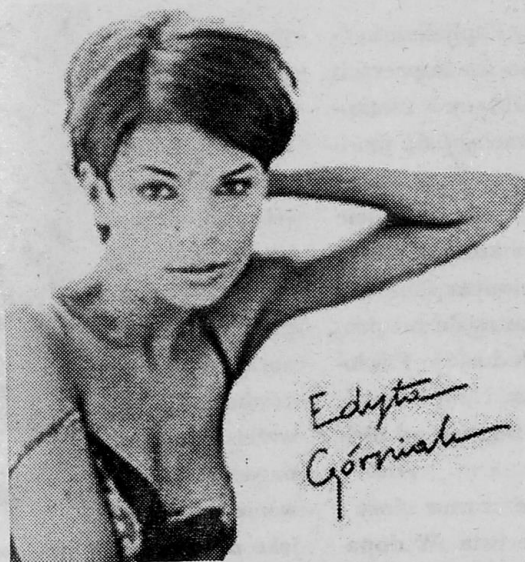
— Opłata jest stała, niezależnie od tego, jak długo pacjentka przebywa. Czasami trzy dni, a czasami nawet dwa tygodnie — mówi ordynator.

Ordynator pełnił dyżur w sobotę. Przyznaje, iż był to dość męczący dzień, bo było siedem, czy osiem porodów, dwa cięcia, jeden ciężki poród z terenu.

Szpital, poza pokojami rodzinnymi, nie prowadzi i nie proponuje za dodatkową opłatą żadnych innych warunków socjalnych, także innego niż dla wszystkich wyżywienia.

W poniedziałek na śniada-

pod specjalnym nadzorem



ży. W naszym szpitalu mamy bardzo dobre warunki i wierzę, że też będzie zadowolona. Znam kilka osób, które pochodzą z Łomży, a po studiach zamieszkały i pracują w Warszawie, ale rodzić przyjeżdżały tutaj. Do swojego szpitala — mówi Eliza Baranowska z Łomży.

— Ona ma prawo do dyskrecji w

tak intymnym momencie i niepotrzebny jest ten cały rozgłos — mówi pani z szpitalnego sklepiu.

Portier Kazimierz Czarnocki potwierdza, że zna panią Górniak, jednak jakiegoś szczególnego ruchu nie zauważył.

— Nie ma u nas i nie było takiej pacjentki. Nie ma Edyty Górniak, dlatego nie boję się o fanów z kwiatami — stanowczo zaprzecza ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego Leszek Poppe.

Ale Edyta Krupa z synem i mężem jeszcze w poniedziałek przebywała na oddziale, w jednym z czterech tzw. rodzinnych pokoiów. W poniedziałek trzy były zajęte. Jeden zamknięty od środka. Wchodzi tu tylko lekarz i wyznaczona położna w czasie każdego dyżuru. Pokoje są urządzone jak domowe: kolorowa narzuta na łóżko, stolik, kwiaty, telewizor.

Wynajęcie osobistego pokoju, jak poinformował ordy-



nator Leszek Poppe, kosztuje dwieście złotych za cały okres pobytu.

nie była parówka, bułeczka, dwie kromki chleba, maselko, zupa mleczna z płatkami. „Ja nie wiem, co jadła pani Edyta, my tam nie mamy dostępu”, powiedział pracownik obsługi.

— Wiemy, że tutaj rodziła Górniak, mówią o tym. Zastanawiałam się nad zdobyciem autografu, ale chyba personel nie wpuścił do niej. Nie próbowałam, może nie wypada — zastanawia się Monika z Wysokiego Mazowieckiego, pacjentka szpitala.

MARIA TOCKA

Na zdjęciach: ordynator Leszek Poppe (odbierał poród) z różami, które... chętnie zaniósłby Edycie; Edyta Górniak jako młoda gwiazda oraz Dariusz Krupa

Już miesiąc wcześniej Edyta Górniak i Darek Krupa odwiedzili Szpital i interesowali się warunkami. Przekonali się: warunki, są znakomite! Szpital posiada certyfikat UNICEF i tytuł „szpital przyjazny dziecku”.

Wiadomość o porodzie gwiazdy jest bardzo strzeżona przez personel Szpitala, który został zobowiązany do milczenia. Pracownicy oddziału ginekologiczno-położniczego i noworodkowego na piśmie zobowiązali się do milczenia. Dyskrecji życzyła sobie Edyta Górniak. I należy przyznać, że Szpital dobrze wywiązał się ze zobowiązania.

Niektórzy tylko używają politycznego stwierdzenia: „Nie zaprzeczam, nie potwierdzam”. Edyta Górniak pojawiła się w łomżyńskim szpitalu w piątek. Wpisana została pod nazwiskiem męża, jako Edyta Krupa.

— Bardzo się cieszę, że pani Edyta Górniak rodziła w Łom-

— Obudziła mnie pani. Przepraszam, dobranoc... — urwał rozmowę w poniedziałek, o 9.00 rano zaspany Dariusz Krupa.

Jest mężem Edyty Górniak i ojcem synka, który urodził się w Łomży, w jego rodzinnym mieście.

Dariusz jest absolwentem Liceum Ekonomicznego, uczył się gry na gitarze w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Łomży. Po maturze wyjechał do Warszawy, gdzie rozwijał muzyczne zainteresowania na Wydziale Jazzu. Dziś jest



znanym muzykiem, grał m.in. z Kayah, Anitą Lipnicką, Natalią Kukulską, Mieczysławem Szczęśniakiem i... Edytą Górniak (pisaliśmy o nim, „Kontakty” nr 50/2003).

W gąszczu prawa

Już tylko tygodnie dzielą nas od członkostwa w Unii Europejskiej. Do sprawnego funkcjonowania w jej strukturach niezbędna jest między innymi znajomość prawa unijnego. Jest czego się uczyć, bowiem dorobek prawny UE to ponad 50 tysięcy rozporządzeń i dyrektyw, z czego, jak szacują eksperci, w ciągłym użyciu jest ponad 13 tysięcy aktów normatywnych. Pozostaje jeszcze nasze prawo krajowe, ostatnio w pośpiechu dostosowywane do standardów unijnych. W efekcie Dziennik Ustaw liczy sobie za lata 2002–2003... ponad 32 tysiące stron!

Stara to prawda, że nieznajomość prawa jest szkodliwa. Szczególnie groźna jest ignorancja prawna urzędników. Szkodzi obywatelom, deprecjonuje państwo. Za brak orientacji w prawie unijnym być może zapłacą też polscy przedsiębiorcy.

Fundacja Prawo Europejskie w Warszawie organizuje Zaoczno-Korespondencyjne Studium Prawa Europejskiego dla urzędników, samorządowców i przedsiębiorców. Szczegółowe informacje, tel. (022) 652-37-19; www.fundacja-pe.org.pl



Pałace „imperatora”

W Roku Żubra uroczyste otwarte zostało w Białowieży Muzeum Przyrodniczo-Leśne Białowieskiego Parku Narodowego.

Muzeum to nowoczesność pod każdym względem: dwa poziomy o powierzchni około 1500 m kw. wystawy stałej i sala konferencyjna dla niemal 200 osób. Zgodnie z najnowszymi kierunkami w muzealnictwie, kolekcje prezentowane są w tak zwanych blokach problemowych. Bogactwo fauny i flory ukazane jest z wykorzystaniem przestrzeni, dźwięku, naturalnych barw i obiektów, a nawet scenicznego światła, imitującego dzień i noc.

Odrębną wystawę mają królewskie łowy Kazimierza Jagiellończyka i sam żubr, „puszczy imperator”, jak określa go Adam Mickiewicz. Po pierwszej wojnie światowej na wolności nie było ani jednego, co oznaczało, że gatunkowi grozi całkowite wymarcie! Sprowadzenie do Białowieży w roku 1929 dwóch zwierząt z hodowli pszczyńskiej, Borusse i Biserta, miały „odbudować” żubry, wytępione przez rabunkowe polowania, kłusownictwo i wojnę. Dzisiaj białowieskie stado to około 350 zwierząt; właśnie stąd wywodzą się wszystkie żubry, żyjące na świecie.

Historia Muzeum Przyrodniczo-Leśnego Białowieskiego Parku Narodowego ma początek w końcu XIX wieku, kiedy w dawnym dworze gubernatora grodzieńskiego zorganizowano wystawę trofeów i pamiątek z polowań carskich.

Białowieski Park Narodowy, z początkami w 1921 roku, to najstarszy park narodowy w Polsce. Jego rangę i znaczenie dla natury podkreślają uznanie przez UNESCO za Światowy Rezerwat Biosfery, wpisanie na listę Dziedzictwa Światowego i przyznanie Dyplomu Europy. Nowoczesne Muzeum Przyrodniczo-Leśne BPN jeszcze bardziej przybliży światu piękno tego niepowtarzalnego miejsca na Ziemi.

W lukę, którą są szkoły, jak taran wchodzą



Dżinsy za ciało

— Pierwszy raz upilem się piwem, jak miałem siedem lat. Polubiłem browar. Rodzice nie mieli

są coraz poważniejsze. Tu już nie można zawęzić problemu do popalania papierosów, trawki czy popijania alkoholu, chociaż używki zwykle towarzyszą różnym grzeszkom.

U mnie nie, u kolegi...

Problem widzi policja, prokuratorzy, sądy.

Najczęściej nie widzą rodzice. „Mój syn ćpa? Absolutnie!”.

Nie chcą widzieć szkoły. „Narkotyki u nas? Niemożliwe! Nie przesłizgnie się tu żaden obcy”, zapewnia dyrektor jednego z liceów w Łomży. Obcy nie muszą. Dealarami są uczniowie, koledzy z klasy. Handlują na przerwach. „Słyszałem, że w innych szkołach już do

Sprawa bez

nic przeciwko, gdy wypijałem końcówki z butelek po ich imprezach ze znajomymi — ubrany w markowe ciuchy Paweł zaciąga się marlboro.

Niedawno skończył szesnaście lat. Ma kolegów, z którymi spotyka się w zaprzyjaźnionym pubie lub „w plenerze”. Kilku miało już problemy z prawem. Jednak to Pawłowi nie przeszkadza. Nawet lepiej, bo są mocni i nie zalatuje od nich „frajerstwem”.

Edyta ma długie czarne włosy i mocno umalowane usta. W dopasowanych dżinsach i niebieskim, krótkim sweterku wygląda bardzo seksownie.

— I o to właśnie chodzi — mówi wykrzywiając usta. — Zgrabnym tyłkiem można zawojować świat.

Skąd ma pieniądze na ciuchy i perfumy? „Prezenty od przyjaciół”, śmieje się

— Trzeba sobie w życiu radzić, prawda? — pyta grzecznie. — Nie mówię, że robię coś niestosownego, ale też nie lubię, gdy ktoś mówi mi, jak mam żyć. Ja lub moje koleżanki. Świat się zmienia i czas myśleć nowocześnie. Zresztą, dorośli też nie są święci. Często, by osiągnąć cel, zachowują się jak rasowe dziwki. Może ktoś zaprzeczy?

Edytę wychowuje tylko matka. Ojciec odszedł, gdy miała cztery lata.

„Starzy” Pawła zajmują wysokie stanowiska.

— Nie ma co ukrywać, nie jest dobrze — mówi Grzegorz Janczylik, kurator sądowy z Augustowa. — Czyny, które popełniają nieletni,

tego dochodzi”, mówi rozbrajająco pani pedagog innego łomżyńskiego liceum. W jej szkole? Absolutnie nie! Młodzież nie pali, nie pije, nie bierze narkotyków, nie kradnie. Co najwyżej zdarzy się naganne zachowanie. Ale nie

jako problem. Jako przypadek.

W walce o nabór, żadna szkoła, już teraz nawet podstawowa i gimnazjum, nie przyzna, że współczesne powszechne patologie dotarły także do nich. A nuż poszłoby w świat i rodzice mieliby obawę, czy posyłać dziecko właśnie do nich? Poza tym, gdy nie widzi się problemu, ma się najwyraźniej mniej pracy. Kiedy ponad wszelką wątpliwość stwierdziłem, że syn bierze narkotyki, poszedłem do szkoły. Spotkałem się z panią pedagog. Niczego nie kryłem. Prosiłem o pomoc. Zachowała się jak sensatka. Dostała wręcz wypieków. Ale interesowało ją tylko: co bierze, jak często. I nagle zapytała: „Co pan zamierza?”. Odpowiedziałem, że właśnie przyszedłem, by poradzić się, co robić? Ciesza. „Może zna pani jakiegoś psychologa od uzależnień? Jakis adres, telefon?”. Nie знаła. Poradziłem sobie. Znalazłem psychologa. W pewnym momencie otrzeźwienie przyszło, na szczęście, także na syna. Powiedział sobie i mnie: „Ko-



niec”. Okazało się, że skończył z ter. Ale dziś, po jego szkole kolekcją „towar”. „Ćpani” przychodzi wiada ojciec u szkoły średniej

Śle

— Ślepotą r... z zaganiania. B... powierzchni, rz... nie mają dla dzi... pięciu minut. I... grzeszyć, nierac... choć zło jest po... no nie dotyczy... kiet wynika abs...

tknąć lub dot... w ponad sze... tach już dotkn... studentka psy... dzająca badania... skiej na temat... bec codzienny... dzieci.

Ślepotą d... nauczycieli bi... ści z kunktar... się problem, na stracić pra... wszechnej „fi... matematyki — ko. Mam obc... 18 godzin w... resztę nikt mi...

— W który... nych powod... przygotowani... negatywnej se... oddzielenie d... nia — uważa... laskiego Kura...

Paradoksa... pojawienie s... gogów! Dla... dział jest kl...



zkoły, jak taran wchodzi „młode” zło!

ze. Tu już nie lemu do popie awki czy popi ażeż używki zwy m grzeszkom. i kolegi... licja, prokur

widzą rodzice utnie!”.

szkoły. „Na możliwe! Nie den obcy”, zanego z liceów muszą. Deale oledzy z klasy wach. „Słysza kółkach już do

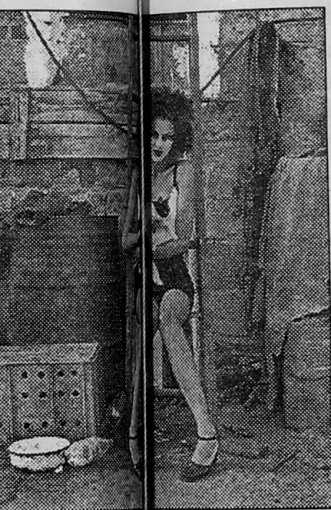
Słota

— Słota rodziców bierze się z zaganiania. By utrzymać się na powierzchni, rzadziej dla kariery, nie mają dla dzieci przysłowiowych pięciu minut. By się z tego rozgrzeszyć, nieracjonalnie wierzą, że choć zło jest powszechne, na pewno nie dotyczy ich dziecka. Z ankiet wynika absurdalny, ale jedno-

uczenia, pedagog, na etacie, któremu często się go zazdrości, jest od wychowywania.

Tymczasem, bywa, jest to rzeczywiście tylko etat. Nie stoi za nim żadne merytoryczne przygotowanie ani wiedza. Wielu nie widziało na oczy ośrodków uzależnień, nie ma kontaktu ze specjalistami. Nie wie, jak postąpić, gdy „przypadku” nie da się już nie zauważyć: podając próbę, wspólnie z wszystkimi nauczycielami i rodzicami, ratunku? Pokierować nimi, jak powinni się zachowywać? Ale jak pokierować, gdy samemu się nie wie, jak postąpić? Wezwać policję? Byłoby po kłopotcie, ale na szkołę spadnie „odium”. Ba, dyrekcje, a sze-

bez sprawy



przypadek. r, żadna szko podstawowa i yzna, że współpatologie do. A nuż poszło e mieliby oba zniecko właśnie n, gdy nie wi ma się najwy cy. Kiedy po wość stwierdzi narkotyki, po Spotkałem się liczego nie kry moc. Zachowa Dostała wręc resowało ją ty często. I nagie amierza?”. Od właśnie przysie ie, co robić? Ci ni jakiegoś psy nien? Jakis ad znała. Poradzi em psycholog ncie otrzeżwie zęście, także na bie i mnie: „Ko

cznie niepokojący obraz: rodzice mają pełną świadomość wszystkich zagrożeń, na jakie narażona jest młodzież i zarazem w większości, bo ponad osiemdziesiąt procent, nie dopuszcza myśli, że mogą do-

tknąć lub dotknęły ich dziecka. A w ponad sześćdziesięciu procentach już dotknęły! — mówi Joanna, studentka psychologii UW, prowadząca badania do pracy magisterskiej na temat postaw rodziców wobec codziennych problemów swych dzieci.

Słota dyrektora, pedagogów, nauczycieli bierze się tylko po części z kunktatorstwa: jeśli ujawni się problem, spadnie nabór, można stracić pracę. Także z dość powszechnej „filozofii”: mam uczyć matematyki — uczyć! I to wszystko. Mam obowiązek być w szkole 18 godzin w tygodniu? Jestem! Za resztę nikt mi nie płaci.

— W którymś momencie, z różnych powodów, także tkwiących w przygotowaniu do zawodu i nadal negatywnej selekcji, nastąpiło jakby oddzielenie dydaktyki od wychowania — uważa przedstawicielka Podlaskiego Kuratorium Oświaty.

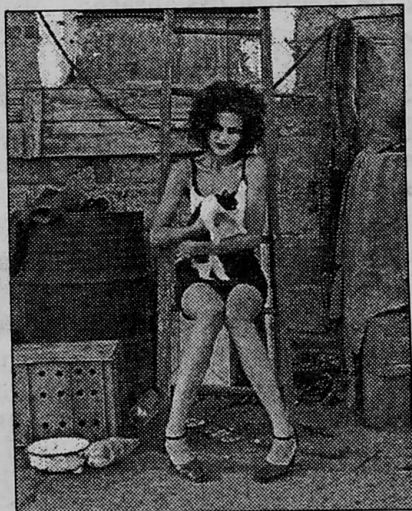
Paradoksalnie wpłynęło na to pojawienie się w szkołach... pedagogów! Dla wielu nauczycieli podział jest klarowny: ja jestem od

rezy szkoły, nie mają często żadnej „procedury” postępowania w przypadku poważniejszego wybuchu natury chuligańskiej lub wręcz ocierającej się o przestępstwo. Zamiast więc przemyślanej decyzji wychowawczej, działa impuls. Najdobitniej ujawniło się to niedawno w Liceum Ogólnokształcącym w Wysokiem Mazowieckiem. Zginęło w szatni 100 złotych? Dyrektor wzywa policję, która dokonuje osobistego przeszukania, z zagładą w majtki. Bezskutecznie, ale z szokiem dla tak potraktowanych uczennic.

Zmienić się to może jedynie pod warunkiem: te same problemy, które z przerażeniem widzi policja, prokuratura, sądy, zaczną wreszcie widzieć i szkoły, i nauczyciele. Wszyscy i każdy z osobna. Otworzą na nie oczy rodzicom. Podejmą z nimi wspólny wysiłek.

Dziś jest to luka, w którą, już jak taran, wchodzi „młode” zło.

RENATA METELICKA
WŁADYSŁAW TOCKI



Najlepsza sprawiedliwość

— Ten sukces to efekt wydajnej i pełnej poświęcenia pracy wszystkich naszych prokuratorów i pracowników prokuratur Okręgu — mówi Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, prokurator okręgowy w Łomży.

Najlepsza w kraju (rok wcześniej — druga), w grupie małych prokuratur Okręgowych jest, według rankingu Ministerstwa Sprawiedliwości, właśnie Prokuratura Okręgowa w Łomży.

— Średnie obciążenie sprawami prokuratorów z prokuratur naszego Okręgu jest wyższe niż w kraju, a jednak umiemy podjąć temu z powodzeniem — mówi Sławomir Kołakowski, zastępca prokuratora okręgowego w Łomży. — Sami także prowadzimy swój ranking prokuratur rejonowych okręgu: w roku 2003 najlepsza okazała się Prokuratura Rejonowa w Zambrowie.

W rankingu Ministerstwa Sprawiedliwości, w tej samej grupie prokuratur, Prokuratura Okręgowa w Suwałkach zajęła 6. miejsce, w grupie prokuratur średnich na 6. pozycji jest Prokuratura Okręgowa w Białymstoku a wśród prokuratur apelacyjnych, Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku znajduje się na 2. miejscu w kraju, tuż za poznańską.

Niedawno, też przez Ministerstwo Sprawiedliwości, za najlepszy w kraju uznany został również Sąd Okręgowy w Łomży.

W poprzednim numerze redaktor naczelny w komentarzu „Od redaktora” pisał, iż w Polsce mamy jakby dwa odrębne wymiary sprawiedliwości: dla wielkich i dla maluczkich. Z satysfakcją możemy powiedzieć: ta opinia nie dotyczy Łomży!

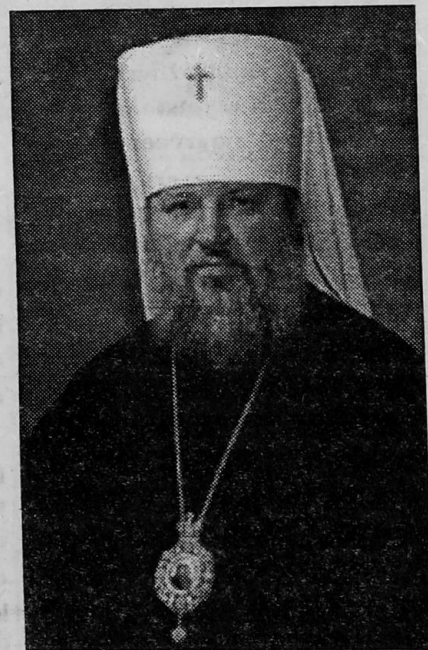
Na zdjęciu: prokurator okręgowy w Łomży Krystyna Michalczyk-Kondratowicz i jej zastępca Sławomir Kołakowski

Metropolita z honorami

Oficjalną wizytę w Polsce złożył Metropolita Smoleński i Kalinigradzki Cyryl, przewodniczący Departamentu Stosunków Zewnętrznych Patriarchatu Moskiewskiego. Spotkał się ze zwierzchnikiem Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, Metropolita Warszawskim i całej Polski Sawą oraz z prymasem Józefem Glempem i prezydentem RP Aleksandrem Kwaśniewskim.

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie uhonorowała go tytułem doktora honoris causa.

Metropolita Cyryl (Włodzimierz Gundiajew) urodził się 20 listopada 1946 r. w Leningradzie w rodzinie duchownego. Ukończył Leningradzkie Seminarium Duchowne i Leningradzką Akademię Teologiczną (1970 r.). W 1969 r. złożył śluby zakonne. W tym samym roku otrzymał święcenia diakańskie i kapłań-



skie. W latach 1970–1971 był wykładowcą teologii dogmatycznej oraz osobistym sekretarzem Metropolity Leningradzkiego i Nowgorodzkiego Nikodema.

Jest doktorem honoris causa Akademii Teologicznej w Budapeszcie (Węgry) oraz Państwowego Uniwersytetu w Perugii (Włochy).



Filharmonia Białostocka obchodzi 50. urodziny. W tym roku każdy koncert jest jubileuszowy.

Pierwszym dyrektorem Białostockiej Orkiestry Symfonicznej (tak nazywała się wcześniej Filharmonia) był Kazimierz Złocki. Najdłużej, bo aż 18 lat, Orkiestrą kierował Tadeusz Chachaj, od 1993 roku dyrektor naczelny i artystycz-

ny Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej. To za jego kadencji Orkiestra Symfoniczna została przemianowana na Państwową Filharmonię i otrzymała własną siedzibę.

W czasie ostatniego (w miniony piątek) jubileuszowego koncertu w Filharmonii, otwarta została galeria dyrek-

Pół wieku Filharmonii

torów z popiersiami: Kazimierza Złockiego, Leona Hanka, Jana Kulaszewicza i Tadeusza Chachaja.

Od 1997 roku Filharmonia Białostocką kieruje Marcin Nałęcz-Niesiołowski.

Na zdjęciu: Tadeusz Chachaj, dyrektor Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej, najdłużej szefował Filharmonii Białostockiej

O Wielki Żuraw

Od środy, 31 marca, trwa w Goniądzu III Międzynarodowy Festiwal Filmów Przyrodniczych im. Braci Wagów.

Do niedzieli trwał będzie festiwalowy przegląd 38 filmów zakwalifikowanych przez jury spośród prawie 90, nadesłanych z ponad dwudziestu państw (m.in. z Australii, Austrii, Japonii, Nowej Zelandii, Afryki, Kenii, Rosji).

Festiwal odbywa się co dwa lata (dwie pierwsze edycje odbyły się w Wiźnie), organizuje je Towarzystwo „Narew” z Telewizją Polską SA i Biebrzańskim Parkiem Narodowym.

Autorzy najlepszego filmu zostaną uhonorowani Grand Prix Festiwalu i statuetką Wielkiego Żurawia.



KONKURS

Karnet za recenzję

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku ogłasza konkurs na recenzję teatralną.

Konkurs adresowany do młodzieży gimnazjalnej, młodzieży ponadgimnazjalnej, studentów.

Na konkurs należy napisać recenzję z dowolnego spektaklu Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki lub recenzję ze spektaklu prezentowanego gościnnie w Teatrze Dramatycznym w sezonie 2003/2004.

Wstępnej selekcji prac dokonują nauczyciele, przesyłając do Teatru wybrane recenzje (nie dotyczy recenzji pisanych przez studentów).

Prace powinny być podpisane godłem, a do przesyłki załączona koperta, podpisana tym samym godłem i zawierająca dane: imię i nazwisko, wiek, klasa autora recenzji; imię i nazwisko nauczycie-

la, adres szkoły oraz tel. Kontaktowy.

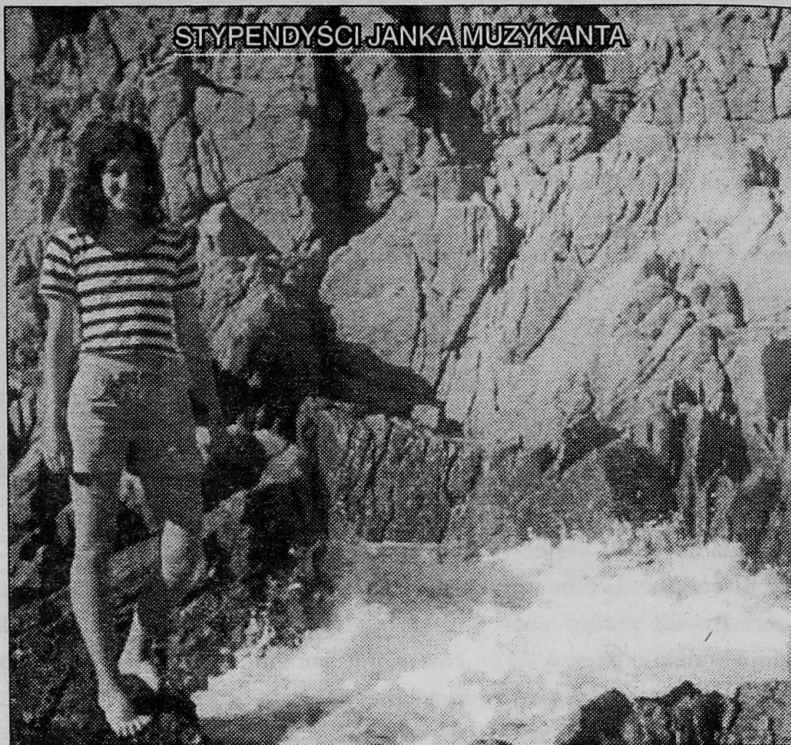
Laureatów wyłoni komisja powołana przez organizatorów konkursu.

Komisja kierować się będzie głównie oryginalnością i inwencją stylu autora oraz spostrzeżeń zawartych w recenzji.

Nagrody: laureaci (autorzy prac i ich opiekunowie — nauczyciele) otrzymają darmowy karnet wstępu dla dwóch osób na premierowe spektakle Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki w sezonie 2004/2005. Komisja przyzna również upominki rzeczowe.

Prace należy nadsyłać do 1 czerwca 2004 (decyduje data stempla pocztowego) na adres: Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki, ul. Elektryczna 12, Białystok. Rozstrzygnięcie konkursu: 13 czerwca 2004 r.

STYPENDYŚCI JANKA MUZYKANTA



W klasie dżentelmenów

Startujących w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur” jest wielu. Ale tylko nieliczni zdobywają maksymalną ilość punktów i zostają laureatami. Do nich należy Agnieszka Mańkiewicz z Łomży, uczennica drugiej klasy I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki.

— Najbardziej lubię matematykę. Nie jestem kujonem. Uczę się tyle, ile trzeba. A poza tym uwielbiam książki. Mogę wakacje spędzać z lekturą, choć niektórzy pewnie sobie o mnie różnie myślą — żartuje Agnieszka.

Szkolne lektury czyta obowiązkowo, a poza tym chętnie sięga po książki przygodowe. Do internetu zasiada, gdy chce na jakiś temat wiedzieć więcej i lepiej się przygotować.

Chętnie pomaga rozwiązać trudne zadania koleżankom i kolegom z klasy, bo ich lubi. Może dlatego, że w klasie jest aż 21 chłopców i tylko 9 dziewczynek?

— Koledzy są dżentelmenami albo przynajmniej bardzo się starają, aby nimi być. I jest fajnie — mówi Agnieszka.

Za dyskotekami nie przepada. Woli sport, szczególnie biegi na średnich dystansach:

1500 i 800 metrów. W zawodach sportowych reprezentuje swoją szkołę.

— Chciałabym studiować matematykę na uniwersytecie albo pójść na politechnikę. Ale dziś jeszcze nie wiem, co mogłabym robić po matematyce. Bo zostać nauczycielką i uczyć w szkole dzieci chyba nie chcę — zamyśla się.

Agnieszka Mańkiewicz z Łomży, uczennica I LO im. T. Kościuszki w Łomży, jest stypendystką Wyższej Szkoły Agrobiznesu. Stypendium ufundowała Kancelaria Notarialna Zofii Poredy.

Na zdjęciu: Agnieszka; oprócz matematyki lubi podróżować

Koncert z Mozartem

Na koncert symfoniczny z udziałem Stanisław, Winiarczyka (dyrygent), Agnieszki Zwolskiej (obój) i Haliny Kochan (fortepian) zaprasza Łomżyńska Orkiestra Kameralna.

Program koncertu wypełnią utwory W.A. Mozarta; a odbędzie się 1 kwietnia 2004 r. (godz. 18.00) w sali widowiskowej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Łomży.

Małe bajanie

Najmłodszy recytatorzy z Łomży, uczniowie szkół podstawowych, zaprezentowali się w eliminacjach miejskich XVII Małego Konkursu Recytatorskiego „Baje, bajki, bajeczki”, zorganizowanych przez Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych.

Nagrody w grupie klas I–III: 1. Aleksandra Sobolewska, 2. Mateusz Wiszowaty, 3. Katarzyna Kwiatkowska. Wyróżnie-

nia otrzymali: Ilona Harmulowicz, Jakub Wilimczyk i Karolina Żbikowska.

Nagrody w grupie klas IV–VI: 1. Oskar Cichowicz, 2. Roksana Antonkiewicz, 3. Eстера Niedźwiedzka i Bartosz Bienia. Wyróżnienia: Olga Buczyńska i Karolina Lenart.

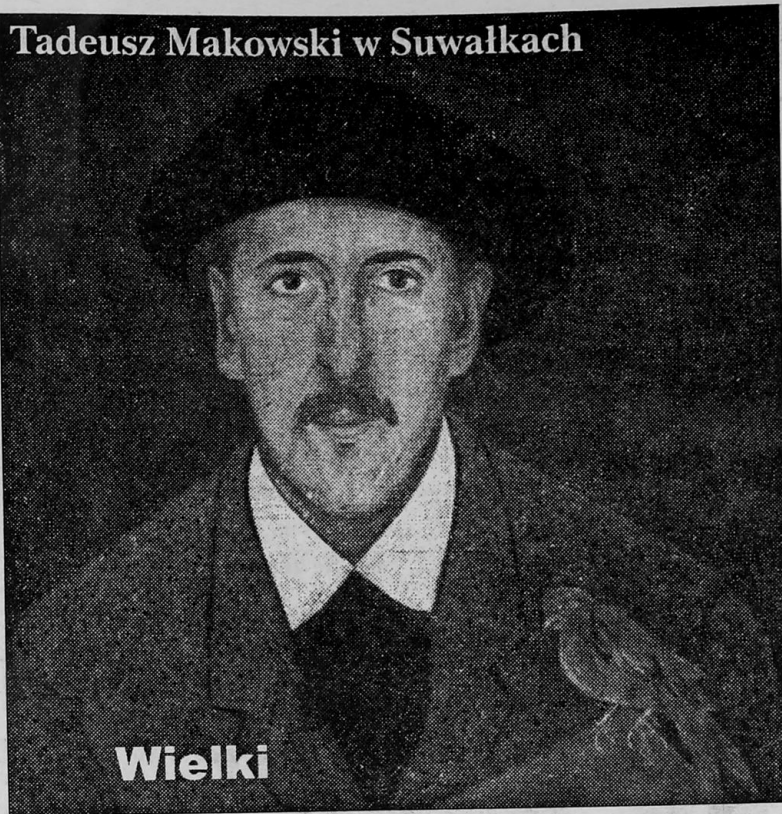
W eliminacjach wojewódzkich konkursu zaprezentują się Oskar Cichowicz i Aleksandra Sobolewska.



Wydarzenie: Tadeusz Makowski w Suwałkach

Muzeum w Suwałkach przygotowało nie lada okazję do obejrzenia malarstwa XX wieku i to w wydaniu, jakiego nie powstydziliby się żaden europejski salon sztuki. Jeśli zważyć, że pokazano tam malarstwo Tadeusza Makowskiego z decydującymi o klasie jego twórczości płótnami, to nie pozostaje nic innego, jak tylko Suwałkom zazdrościć. W Suwałkach wiszą sobie po prostu „Szewc” ze „Skąpcem”, gra kapela i teatrzyk podwórkowy, trwa karnawał dzieci... Wystawa w Suwałkach jest porównywalna z wielką retrospektywną wystawą jednego z najwybitniejszych polskich malarzy, jaką można było oglądać w 1960 r. w Muzeum Narodowym.

Tadeusz Makowski studiował filozofię, a później malarstwo w Krakowie i był uczniem Mehoffera i Stanisławskiego. „Zaczął się, więc”, jak powiada Kazimierz Wyka, „w tym krakowskim, biedermeierowskim, simmlerowskim, a jako nowość ostatnia — secesyjnym zaścianku”. W 1908 r. wyjechał do Paryża i do kraju już nie wrócił. W pamiętniku pod datą 13 sierpnia



Wielki

nia 1913 r. zapisał „Wyjadę niedługo — a może nigdy”.

Malował przede wszystkim dzieci i to w lirycznej tonacji, dlaczego więc nie popadł w sentymentalizm, sielskość i ów nastrój, związany z duszą i sercem oraz komfort uczuciowy? Dlaczego nie poddał się intymności miłej i serdecznej, którą Niemcy nazywają krótko Gemutlichkeit, a którą z reguły żywi się kicz zwy-

malarz

czajny? Odpowiedź nie jest łatwa, ale jest: w malarstwie Makowskiego czułość zderza się z brzydotą, a liryzm sąsiaduje z groteską. Na ten ślad prowadzą dość wczesne zainteresowania twórcy malarstwem jarmarcznym, niedzielnym i prymitywnym, w jego postaci jak najdalej od sztuki ludowej.

W tym sensie należy się zgodzić z Wyką, który twierdził, że „Makowski, rzekomo łagodny i franciszkański, był artystą podstępny, który co chwila gotuje niespodzianki”.

Był przy tym absolutną indywidualnością, zdawał sobie z tego sprawę i „ćwiczył instrumentarium”, mające służyć wydobyciu i podkreśleniu tejże inności malarza. Doszedł w tym do takiej perfekcji, że w końcu mógł sobie pozwolić na wynalazek własnego liryzmu.

Zaryzykuje twierdzenie, że Makowski rozszyfrował karierę Czerwonego Kapturka, który zaczynając jako jeden z wielu w „Bajkach Babci Gąski”, konsekwentnie rozwijając się w szkółce braci Grimm, doszedł do nieśmiertelności, wypełniając lukę między Moną Lisą a Marylin Monroe.

To wszystko i jeszcze trochę jest do obejrzenia w Suwałkach. Warto nawet specjalnie pojechać, tym bardziej, że wystawa będzie jeszcze pokazywana bodajże tylko w dwóch miastach w kraju.

ANDRZEJ S. KOZIARA

Na zdjęciu: Tadeusz Makowski. Autoportret

KONKURS

Nasze symbole

Co może być wizytówką naszego województwa w Europie? Jaki symbol lub symbole kojarzone są lub powinny być z Podlaskiem w Unii Europejskiej?

Konkurs na prace plastyczne ph. „Symbole Podlaskiego w Unii Europejskiej” ogłasza Zarząd Województwa Podlaskiego.

Konkurs kierowany jest wyłącznie do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów Podlaskiego.

Każdy autor może nadesłać dowolną ilość prac w dowolnej technice plastycznej...

Prace z dopiskiem „Konkurs Plastyczny” należy nadsyłać do 16 kwietnia 2004 r. (decyduje data stempla pocztowego) na adres: Biuro Informacji i Promocji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego, ul. Legionowa 28, 15-281 Białystok.

Do prac należy załączyć informacje: imię i nazwisko autora, pełna nazwa szkoły klasa oraz oświadczenie rodziców lub opiekunów o zgodzie na uczestnictwo i przetworzenie danych osobowych, a także przekazanie autorskich prac majątkowych (szczegółowe informacje, tel. (085) 857 41 41 lub (085) 85-74-191).

Nagrody: I — nagroda rzeczowa wartości 1500 zł; II — wartości 1000 zł; III — 500 zł.

Teatr musi grać!



27 marca, Międzynarodowy Dzień Teatru, obchodzony na świecie od 1962 roku, świętowali także aktorzy i pracownicy scen Podlaskiego. W województwie mamy 3 teatry zawodowe: Teatr Lalki i Aktora w Łomży oraz Białostocki Teatr Lalek i Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku.

Tegoroczny MDT w Polsce obchodzony był pod hasłem „Teatr nie może milczeć”. Taki apel wystosował do twórców i odbiorców wybitny reżyser Jerzy Jarocki. Tekst jego orędzia został odczytany 27 marca przed spektaklami we wszystkich teatrach kraju.

W Łomży Międzynarodowy Dzień Teatru zbiegł się z premierą sztuki Jana Ośnicy pt. „Baśń o dwóch nieustraszonych rycerzach” w reżyserii Krzysztofa Raua z Białegostoku. Były także nagrody prezydenta Łomży, które otrzymali: Beata Antoniuk, Ewa Filochowska-Karwowska, Elżbieta Grzanko i Zdzisław Rej.

Na zdjęciu: zespół Teatru Lalki i Aktora w Łomży podczas uroczystej gali tuż po premierze



DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

2 kwietnia (piątek) — • Mali agenci 3 D: Trójwymiarowy odjazd, godz. 14.45 • Nigdy w życiu, godz. 16.15, 18.00 • Wzgórze nadziei, godz. 19.45;

3-4 kwietnia (sobota-niedziela) — • Mali agenci 3 D: Trójwymiarowy odjazd, godz. 13.00, 14.45 • Nigdy w życiu, godz. 16.15, 18.00 • Wzgórze nadziei, godz. 19.45;

5-8 kwietnia (poniedziałek-czwartek) — • Mali agenci 3 D: Trójwymiarowy odjazd, godz. 16.15 • Nigdy w życiu, godz. 18.00 • Wzgórze nadziei, godz. 19.45.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany przez siebie film.

Bliższe informacje o repertuarze i rezerwacja na seanse zorganizowane: tel. 216-75-19.

KONTAKTY





NIEDZIELA PALMOWA

Niedziela Palmowa nosiła nazwę Niedzieli Kwietnej, bo zwykle przypada w kwietniu, kiedy pokazują się pierwsze kwiaty.

Obchodzimy w tym dniu pamiątkę uroczystego wjazdu Jezusa do Jerozolimy. Na Jego widok wielka rzesza wyszła Mu naprzeciw, obcinano gałązki drzew i rzucano na drogę, którą miał przejeżdżać. Tłum wołał: „Hosanna Synowi Dawida; Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie!”.

W Niedzielę Palmową święci się w kościele palmy. Są to naj-

gradem, szkodnikami; ludzi i zwierzęta przed chorobami.

Z palm robiono krzyżyki i wtykano je w bruzdę podczas pierwszej orki. Krowy, które po raz pierwszy wypędzano na pastwisko, głaskano palmami. Wiercono, że gdy połknie się bażkę z palmy święconej, będzie chronić gardło przed przeziębieniami.

Zofia Kossak-Szczucka tak przedstawia nastrój Niedzieli Palmowej: „W Palmową Niedzielę każdy kościół polski zakwita wiankami wierzby, modrzewiu, borówek, borowinku, Jak gdyby całe gaje weszły do świątyni oddać hołd Zbawicielowi. Wierzby usiana białymi kotkami — to polska palma wdzięczna i pokorna”.

ks. Tadeusz Golon
Wizna

Wsiąkanie polskości

Przed nami Niedziela Palmowa. Oryginalne wileńskie palmy wielkanocne przywieźli do Bogut, Śniadowa, Zambrowa, Piąt-



częściej gałązki wierzbowe, przybrane kwiatami i kolorowymi wstążkami.

Wielkość palmy miała znaczenie: wysoka zapewniała długie, szczęśliwe życie. Po powrocie z kościoła uderzano się palmą, przekazując w ten sposób jej życiową moc. Z szacunkiem przechowywano ją do następnej Wielkanocy, zatykając za święty obraz. Miała chronić gospodarstwo przed piorunami i pożarami; zasiewy przed powodzią,

nicy i Łomży Polacy z rejonu wileńskiego, ze wsi Rudomino, Piłkiszki i Rukojnie.

— Palmy robiły mamy lub babcie naszych uczniów. I dziś nie jest najważniejsze to, ile ich sprzedamy w Łomży i innych miejscowościach. Najważniejsze, ile w nas, jak w gąbki, wsiąkanie polskości, którą potem u siebie będziemy rozsiewać. Nikt nie może żyć bez wsparcia. My to wsparcie mamy w was — powiedziała Edyta Tomaszun, dy-

rektor polskiej Szkoły Średniej im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudomino.

W szkole w Rudomino uczy się 837 polskich dzieci. Rodzice i nauczyciele pielęgnują tradycje polskie i wileńskie. Przy szkole działają trzy zespoły folklorystyczne. Na Starym Rynku w Łomży dzieci z zespołu „Zgoda” tańczyły, śpiewały i... sprzedawały palmy.

Wileńskie palmy tworzone są przez rok. Ziola i zboża muszą zostać zebrane w odpowiednim czasie, wysuszone, pomalowane. Kompozycje, jak powiedziała Irena Jodko, dyktuje serce i trzeba robić z miłością. Choć są podobne, żadna nie jest taka sama. A każda wyraża charakter twórczyni: dokładność, zdecydowanie i pewność siebie, chęci poszukiwania i ciekawość.

Zespół palmiarek pod kierunkiem dr Janiny Norkunien zaprezentował specjalny program artystyczny, w którym przedstawił tworzenie palm. Dr Janina Norkunien, wykładowca Akademii Technicznej w Wilnie, od lat jeździ po Litwie, do-

ciera do palmiarek, tworzy ich prezentacje, spisuje pieśni ludowe oraz obyczaje związane z palmami. W stworzonym przez nią katalogu jest już ponad 150 nazwisk. Jest też twórczynią jednego w świecie muzeum palm w Ciechanowiskach pod Wilnem, gdzie stała ekspozycja liczy ponad trzysta różnych okazów.

„Ukochana moja ziemio,
Wileńszczyzny drogi kraj.
Na nic ciebie nie zamienię,
z tobą żyć i umrzeć daj”

śpiewały na Starym Rynku w Łomży Polki z Wileńszczyzny.

W imieniu mieszkańców miasta gości powitał wiceprezydent Krzysztof Chojński. Polacy z Litwy przyjechali na zaproszenie łomżyńskiego Oddziału Stowarzyszenia Wspólnota Polska. Pieniądze za sprzedane palmy oraz piernikowe zajaczki i serduszka przeznaczone zostaną na działalność zespołów folklorystycznych w polskich szkołach na Wileńszczyźnie. (m)

Na zdjęciu: goście z Litwy na Starym Rynku w Łomży

Dni Literatury Dziecięcej

Międzynarodowy Dzień Książki Dziecięcej w rocznicę urodzin Hansa Christiana Andersena oraz Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich w rocznicę urodzin lub śmierci między innymi Miguela de Cervantesa i Williama Shakespeare (23 kwietnia), stały się okazją do zorganizowania przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Łomży. Będą wystawy, spotkania autorskie, konkursy w Łomży, Wygodzie, Zambrowie.

Program:

1-24 kwietnia • wystawa pt. „Z książką przez wieki” — Oddział dla Dzieci MBP, Łomża, ul. 3 Maja 6, godz. 9.00 — 17.00;

1-2 kwietnia • cykl spotkań na temat procesu powstawania książek (od złożenia maszynopisu w wydawnictwie po dystrybucję) oraz kiermasz książek — Oddział dla Dzieci MBP, Łomża ul. 3 Maja 6 a, godz. 10.30 — 15.00;

1 kwietnia • spotkania autorskie z Izabelą Klebańską (autorka setek piosenek oraz programów radiowych i telewizyjnych dla dzieci i młodzieży) — Bi-

blioteka Publiczno-Szkolna w Wygodzie (godz. 10.30), Przedszkole Publiczne nr 4 w Łomży (ul. Spółdzielcza 8, godz. 12.10), Przedszkole „Mały Artysta” w Łomży (ul. Wojska Polskiego 29 a, godz. 15.10);

2 kwietnia • spotkania autorskie z Izabelą Klebańską — Miejska Biblioteka Publiczna w Zambrowie (godz. 9.00), Oddział dla Dzieci MBP w Łomży (ul. 3 Maja 6 a, godz. 11.00);

15 kwietnia • spotkania autorskie z Małgorzatą Strzałkowską (autorka i ilustratorka książek, bajek i piosenek dla dzieci) — Oddział dla Dzieci MBP w Łomży (ul. 3 Maja 6 a, godz. 10.30, 12.40);

17 kwietnia • konkurs recytatorski pt. „Jadą, jadą dzieci drogą... Jaki piękny świat” — Oddział dla Dzieci MBP w Łomży (ul. 3 Maja 6 a, godz. 10.00);

24 kwietnia • konkurs pt. „Z historii książki i bibliotek” — Oddział dla Dzieci MBP w Łomży (ul. 3 Maja 6 a, godz. 10.00).

W czasie Dni wszystkie biblioteki Łomży stosują „amnestię” za przetrzymywanie książek.



DANÓWEK

• Bez zakłóceń przebiega budowa sali gimnastycznej przy Gimnazjum. Planowany termin oddania do użytku: 31 maja.

GRABOWO

• Gminna Biblioteka Publiczna, w związku ze światowym dniem książki (23 kwietnia), organizuje konkurs na inscenizację bajki pt. „W krainie baśni”. Przeznaczony jest dla dzieci z klas I-IV, a do udziału organizatorzy zapraszają uczniów wszystkich szkół podstawowych powiatu kolneńskiego. Zgłoszenia przyjmują do 17 kwietnia. Przy okazji rozstrzygnięcia konkursu biblioteka pragnie wyróżnić i nagrodzić najlepszych czytelników.

GRAJEWO

• W piątek, 2 kwietnia, o godz. 18.00 w parafii trójcy Przenajświętszej rozpocznie się nabożeństwo Drogi Krzyżowej, którego uczestnicy po mszy przejdą ulicami miasta z Kościoła Trójcy Przenajświętszej do Kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy ulicą Wojska Polskiego.

• W kwietniu pracownicy Urzędu Skarbowego codziennie od 10.00 do 14.00 w pokoju nr 1A pomagać będą przy wypełnianiu oświadczeń podatkowych. Warunek: posiadanie wszystkich wymaganych dokumentów.

• Po raz pierwszy w dziejach miasta w piątek, 2 kwietnia, odbędzie się pierwszy oficjalny mecz międzypaństwowy w piłce nożnej, zorganizowany przez Polski Związek Piłki Nożnej. Reprezentacja U-15 trenera Dariusza Dziekanowskiego zagra z Łotwą. Początek meczu o godz. 15.00.

• Pięć wniosków w sprawie zwrotu nieruchomości należących niegdyś do społeczności żydowskiej otrzymał Urząd Miejski od Żydowskiej Gminy Wyznaniowej. Roszczenia dotyczą dawnej łaźni rytualnej, synagogi, szkoły i dwóch cmentarzy. Nie wszystkie wnioski zawierają nawet dokładną lokalizację obiektów, stąd władze miasta oczekują pomocy starszych mieszkańców, aby to ustalić. Jak dotąd w Grajewie rozstrzygnięta została sprawa jednej dawnej nieruchomości żydowskiej: za dawną synagogę, a obecnie budynek zajmowany przez dom kultury i kino, Gmina otrzymała nieruchomości zastępcze.

GRĄDY WONIECKO

• Spółdzielnię mieszkaniową zdecydowało się założyć około 30 mieszkańców dawnego pegeerowskiego osiedla. Namawiali ich do tego przede wszystkim przedstawiciele Agencji Nieruchomości Rolnych, która do tej pory jest administratorem bloków. Wkrótce Agencja musiałaby przekazać je z kotłownią i ujęciem wody samorządowi gminy, a to oznaczałoby podwyżki opłat za mieszkania. Tworząc spółdzielnię, mieszkańcy Grąd będą mieli większy wpływ na koszty utrzymania.

Z regionu:



JABŁOŃ KOŚCIELNA

• Skargi mieszkańców wywołuje sposób prowadzenie modernizacji drogi powiatowej, łączącej miejscowości Mazury i Jabłoń Kościelna, a zarazem gminy Wysokie Mazowieckie i Nowe Piekuty. Prace przerwane zostały jesienią, ich zdaniem, bez powodu, a zimowa aura doprowadziła do poważnych zniszczeń ponad kilometra szlaku, który nie został pokryty asfaltową nawierzchnią. Niedawno na wybojach przewrócił się ciągnik, a jego kierowca odniósł obrażenia. Władze powiatu wysokomazowieckiego zapewniają, że wykonawca łada dzień wznowi roboty, aby zdążyć do końca kwietnia.

KOLNO

• Ogromne emocje towarzyszyły obradom sesji Rady Powiatu Kolneńskiego. Zasadniczy temat, jakim było przyjęcie budżetu na 2004 rok, nie podniósł temperatury na sali. Po wymianie zdań, budżet został większością głosów przyjęty. Smaczku obradom dodała niespodziewana rezygnacja Grzegorza Szczecha ze stanowiska przewodniczącego Rady. Jego argumentację za rezygnacją najogólniej można byłoby określić: brak współpracy ze starostą. Następnym takim obrotem sprawy było złożenie przez grupę siedmiu radnych wniosku o odwołanie Stanisława Wiszowatego ze stanowiska starosty. Wnioskodawcy uważają, że źle kieruje on powiatem, a czary goryczy dopełniło tolerowanie bra-

ku pozytywnych zmian w funkcjonowaniu Szpitala. Wniosek rozpatrzony będzie na kwietniowej sesji Rady. W kularowych rozmowach nie brak było głosów, że kredyt zaufania do starosty i obecnego zarządu wyczerpał się.

• Tradycyjny wiosenny turniej szachowy, zorganizowany przez Kolneński Dom Kultury, zgromadził na dwudniowych rozgrywkach 22 szachistów. Puchar starosty przypadł Krzysztofowi Zyskowskemu, który w decydującej rozgrywce wyprzedził Jana Żubrowskiego. W kategorii dziewcząt najlepsza była Emilia Żubrowska (zdobyła puchar dyrektora KDK). Dalsze miejsca wśród dziewcząt zajęły Małgorzata Kozikowska i Ewelina Rogowska. W grupie zawodników do lat 10 bezkonkurencyjny był Jakub Sokółski. Adam Duda i Artur Bikowski musieli zadowolić się drugim i trzecim miejscem. Wśród osiemnastolatków zwyciężył Przemysław Bajno przed Robertem Izbickim i Michałem Dudą.

• Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe rozpoczęło szkolenie ratowników, którzy podejmą pracę tego lata. Zajęcia odbywają się na krytej pływalni miejskiej. Tam też można zasięgnąć stosownych informacji.

KRYNKI

• Znana w regionie Spółdzielnia Produkcyjno-Handlowa „Krynka”, produkująca równie znaną wodę mineralną, ma nowego prezesa. Został nim Janusz Bacia, były dy-

rektor byłego pegeeru. „Krynka” zatrudnia około stu osób, co nie jest bez znaczenia wobec wielkiego bezrobocia.

• Ruszyło w turystyce: białostoczanin, w kupionym budynku byłej podstawówki w Kruszynianach, organizuje gospodarstwo turystyczne. Wieś znana jest w kraju: mieszkają tu potomkowie tatarskich osadników, których sprowadził król Jan Sobieski. Zabytkowy meczet niezmiennie przypomina o wielonarodowej kulturze Podlaskiego i od lat przyciąga do Kruszynian turystów.

NUR

• Remontu trzech dróg gminnych, dzięki unijnemu funduszu SAPARD, doczekają się w tym roku mieszkańcy wsi Godlewo Mierniki, Strękowo i Żebry. Już po przetargu.

• Przed halą sportową w Nurze niebawem rozpocznie się budowa kortu tenisowego, możliwa także dzięki wsparciu SAPARDU. Kort powstanie nie tylko z myślą o małych i dużych mieszkańcach gminy, ale także licznie przybywających tu „letnikach” z różnych stron kraju.

• Ogółem ponad milion złotych na inwestycje pozyska w tym roku gmina z funduszu SAPARD.

TUROŚL

• Pierwsze stypendium wybitnie uzdolnionemu uczniowi przyznał wójt Piotr Niedbała. Otrzymała je Marzena Banach, uczennica II klasy gimnazjum, za jej sportowe osiągnięcia. Na mistrzostwach Polski młodzików w Słubicach Marzena była najlepsza w skoku w dal, a niedawno na halowych mistrzostwach w Białymstoku pobiła własny rekord, skacząc w dal 5,62 m.

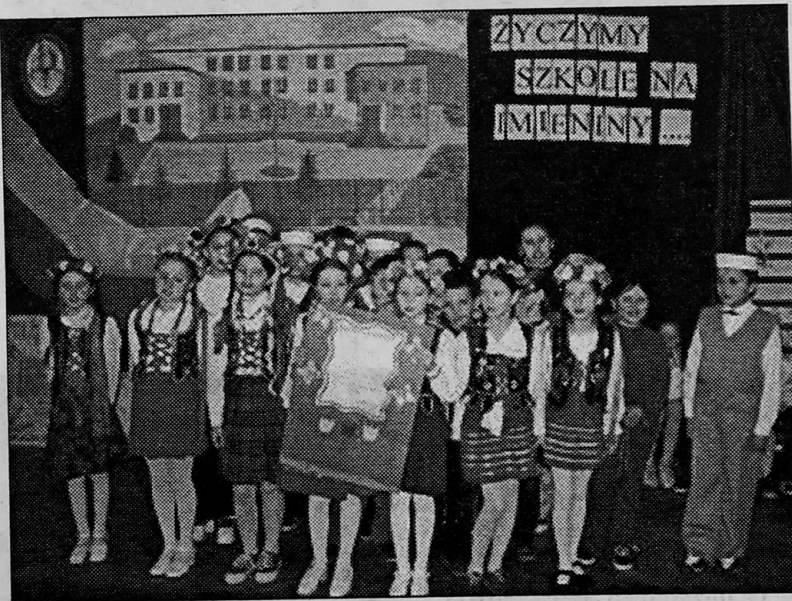
WYSZKI

• Wnioski o wsparcie remontu drogi Topczewo — Gawiny — Górskie oraz budowy wodociągu w Strabli złożyła gmina do unijnego funduszu SAPARD. Przetargi już się odbyły.

• Wcześniej niż planowano, bo już w czerwcu, oddana zostanie do użytku dydaktyczna część nowej siedziby gimnazjum w Wyszki. Z budżetu gminy wykonane zostaną jednocześnie boiska sportowe wokół szkoły.

• Pisemny protest w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Mulawiczach złożyli rodzice uczniów. W szkole jest ponad 50 dzieci. Gmina ma aż sześć podstawówek, których wszyscy uczniowie razem wzięci z powodzeniem mogliby „zmieścić się” w trzech. Na bieżące utrzymanie oświaty z budżetu gminy trzeba dokładać do subwencji 1 milion złotych rocznie.

• Systematycznie zmniejsza się ilość mieszkańców gminy. Przykładem Łuczaje, gdzie z około 60 osób, w ostatnich piętnastu latach pozostało 8-9, w tym tylko jeden gospodarz! Średnio, zarówno z powodów naturalnych jak i migracji, rocznie ubywa w gminie około 80 mieszkańców.



Patrz Kościuszko na nas z góry...

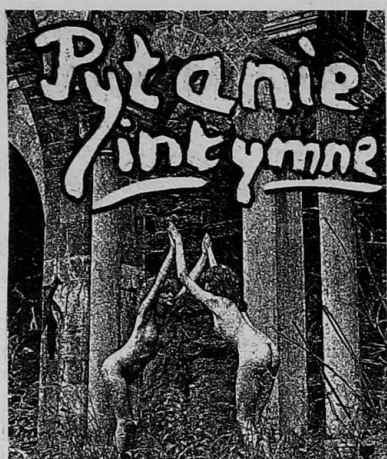
Niezwykłe „imieniny” obchodziła Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Stawiskach w rocznicę nadania imienia i złożenia przez dowódcę Insurekcji z 1794 roku przysięgi na Rynku w Krakowie.

Barwny korowód rycerski przemaszerował ulicami Stawisk pod Pomnik Trzech Pokoleń; tu uczniowie zainscenizowali krakowską przysięgę Tadeusza Kościuszki.

Bardzo bogaty program wypełniły spektakle, prezentacje laureatów szkolnych konkursów, konferencja o wydarzeniu.

Na zdjęciu: szkolne „imieniny”





Sądziłam, że nasz związek jest udany i wydawało mi się, że mamy siebie tyle, ile pragniemy. Ale od pewnego czasu kochamy się rzadziej. Wszystko tłumaczyłam różnymi domowymi problemami, do których dołączyły się jeszcze mniejsze i większe kłopoty w męża pracy. Jednak zawsze okazywał mi wiele czułości i niczego złego nie podejrzewałam. Jednak ostatnio mój niepokój wzbudziły nowe zainteresowania męża. Zupełnie przypadkowo na jego biurku, wśród innych papierów, znalazłam pisma i broszury pornograficzne. Nie leżały na wierzchu, były celowo przede mną ukryte w stercie papierów. Kiedyś też przyłapałam go na skakaniu po programach telewizyjnych i oglądaniu filmów o tej samej tematyce. Ostatnio nawet celowo opóźnia położenie się razem ze mną, żeby móc oglądać filmy, kiedy zasnę. Nie powiedziałam mężowi o swoich odkryciach. On się z tym przede mną kryje i chyba nie wie, że ja wiem. Co o tym myśleć: Dlaczego mąż woli zdjęcia nagich kobiet ode mnie?

Justyna

Z pewnością nie jest to żadna choroba, żadne objawy zбочenia. Mężczyźni są wzrokowcami, przepadają za oglądaniem pięknego nagiego ciała. I nie tylko na swojej kanapie. Interesują ich także zdjęcia, pisma, filmy. Jedni czynią to jawnie, inni się z tym kryją, bo obawiają się, jak takie zainteresowanie zostanie odebrane. Śmiałe pisma i zdjęcia oglądają już młodzi chłopcy i to wcale nie mija z wiekiem. Rozbudza męską wyobraźnię, czasami nawet inspiruje do poszukiwań i wprowadzania nowości we własnej sypialni.

Błędem jest wysuwanie wniosku, że mąż woli oglądać zdjęcia z nagimi kobietami od ciebie. Powinnaś jednak powiedzieć mu o swoim odkryciu. Bez zbędnych emocji, zawstydzania i bez pretensji, że pismami zastąpił współżycie. Co więcej: można razem obejrzeć niektóre sesje zdjęciowe i uatrakcyjnić swoje współżycie. W ten sposób marzenia męża, które rodzą się w czasie oglądania, spełnią się na jawie.



LEKARZ DOMOWY

Skończyłam dziewiętnaście lat, a ciągle mam trądzik. Wyglądam okropnie. Krosty pojawiają mi się nie tylko na twarzy, ale nawet na plecach i dekolcie.

Wszyscy mi mówią, że to przejdzie, ale jakoś nie przechodzi. Stosowałam różne środki, o jakich tylko przeczytałam

albo gdzieś usłyszałam od koleżanek, ale niewiele to wszystko pomaga.

Ewa

Trzeba pójść do lekarza! Leki działają trochę inaczej niż środki kosmetyczne, podpowiedziałyne przez koleżankę. Im wcześniej zostanie podjęte leczenie, tym le-

piej. Przy bardzo intensywnym trądziku oraz w zależności od rodzaju zmian w skórze i przebiegu choroby, lekarz może zalecić stosowanie antybiotyku lub szczepionki bakteryjnej. Proszę pamiętać, że nie ma takich środków ani metody, która spowoduje prawie natychmiastowe zniknięcie trądziku. Trzeba być cierpliwym.

§

POD PARAGRAFEM

Dziesiąty rok pracuję w szkole. Jestem polonistką, na lekcjach dużo mówię i ostatnio wysiada mi głos. Czy moja choroba może być uznana za chorobę zawodową?

I jeszcze jeden problem: W drodze do pracy poślizgnęłam się i złamałam sobie nogę. Złamanie było dość poważne, do tej pory odczuwam jego skutki. Moja pani

dyrektor twierdzi, że nie przysługuje mi odszkodowanie z tytułu tzw. wypadku przy pracy. Zapewniam, że szłam do szkoły, w której pracuję i mogą to potwierdzić świadkowie. Czy mogę skorzystać z odszkodowania?

Daniela

Niestety, zapalenie krtani w tym przypadku nie może zostać

uznane za chorobę zawodową. Do świadczeń z tego tytułu mają prawo nauczyciele z co najmniej piętnastoletnim stażem pracy.

W kwestii drugiej, dyrektor szkoły ma rację. Zgodnie z nowelizacją przepisów ZUS, nie przysługuje odszkodowanie za uszczerbek na zdrowiu, spowodowany w drodze do pracy. Takie odszkodowanie należy się tylko pracownikowi, który uległ wypadkowi w czasie pracy albo podczas podróży służbowej.



POZNAJMY SIĘ

Cześć! Mam 22 lata, jestem wysokim, uczciwym chłopakiem bez nałogów. Mam własny samochód. Pragnę poznać miłą, szczupłą, kulturalną dziewczynę (lat 18-23), bez nałogów (może być lekko niepełnosprawna, to dla mnie nie ma znaczenia). Nie szukam przygód, a zależy mi na serdecznym związku na dobre i na złe. Jeżeli ty także nie szukasz przygód i masz mieszkanie w Łomży lub w okolicach, napisz, proszę. Odpiszę na każdy list.

Chłopak

Jestem szczupłym, ciemnym blondynem (35 lat, 179 cm wzrostu); spokojnym kawalerem bez zobowiązań i nałogów. Katolikiem. Finansowo niezależnym. Prowadzę dobrze prosperujące, zmechanizowane gospodarstwo rolne. Poznam miłą pannę lub wdowę (może być z dzieckiem), która ma dosyć samotnych wieczorów, nocy i dni. Samotnych wiosen i jesieni. Napisz. Foto mile widziane.

Janek

Czy znajdzie się ktoś, kto zechce pokochać mnie i moje dzie-

ko? Jestem wrażliwą, pogodną, spokojną dziewczyną (lat 23). Nie nawiązę kłamstwa i zdrady. Chciałabym poznać Pana (lat 24-30) bez nałogów, o sercu pełnym mądrości i dobroci. Jeżeli chciałbyś się dowiedzieć o mnie czegoś więcej, napisz. Odpowiem na każdy poważny list.

Dziewczyna

Jestem dojrzałym mężczyzną (lat 49) po przejściach. Prawym, łagodnym, pracowitym, bez nałogów. Mówią, że dobrej prezencji. Jeżeli szukasz oddanego, serdecznego przyjaciela, który nigdy nie zawiedzie, napisz, proszę. Może staniemy się dla siebie bliscy? Jestem po rozwodzie.

Przyjaciel 49

Nie tracę nadziei, że tej wiosny już nie będę sama. Że gdzieś znajduje się mężczyzna, który tęskni za kimś takim, jak ja. Kulturalny, ciepły, serdeczny Pan w stosow-

nym wieku, bez nałogów. Jestem młodą sercem wdową (po sześćdziesiątce), finansowo niezależną. Pogodną, kochającą dom i kwiaty. Napisz, podaj numer telefonu.

Młode serce



Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

wnym
od ro-
biegu
ić sto-
szcze-
ę pa-
środ-
wodu-
znik-
ć cier-

wa. Do
ją pra-
ej pięć-

rektor
oweli-
rzysłu-
szcher-
any w
dszko-
racow-
kowi w
podró-

estem
sześć-
leżną.
kwiaty.
nu.
e serce

eniem,
nimem
nazwi-
wiado-
ym ad-
atnie.
erca",
anons
cji. W
na ko-
a kogo
Jana,
„Kon-
ał się
y niko-
erwsza
nastę-
akcji.



• Próbuąc osłepić reflektorem i ugodzić ościeniem (przynajmniej widły), ruszył na policjantów oraz strażników Polskiego Związku Wędkarskiego i Państwowej Straży Rybackiej kłusownik, łowiący ryby na jeziorze w pobliżu Toczyłowa (gm. Grajewo). Został zatrzymany. Pochodzi z pobliskiej miejscowości.

• W szpitalu zmarł rowerzysta (56 lat), potrącony przez kierującego fordem transitem w Brzóska Gromkach (gm. Wysokie Mazowieckie). Rowerzysta zamierzał skręcić w lewo przed wyprzedzającym go samochodem.

• Około 30 kilogramów ryb w cztery sieci zdążyli złowić kłusownicy w Narwi koło Czartorii (gm. Miastkowo, pow. łomżyński). Trzej wpadli w ręce policjantów, strażników Polskiego Związku Wędkarskiego i Państwowej Straży Rybackiej.

• Dziesięć tzw. koryt pędniowych przepadło z nastawni PKP przy al. Piłsudskiego w Łomży. Podczas penetracji pobliskiego miejsca zdarzenia policjanci zatrzymali złodziei, którymi okazali się dwaj łomżanie i grajewianin w wieku 16, 31 i 40 lat.

• Złamanie nogi przypłacił niefrasobliwość rowerzysta, który nagle, wprost z chodnika, wjechał pod jadącego al. Piłsudskiego w Łomży volkswagena golfa.

• Stopę nastolatka, przechodzącego po „zebrze” na skrzyżowaniu al. Legionów i ul. Polowej w Łomży, przejechał nieznany kierujący nieznany pojazdem podczas skręcania w prawo. Najwyraźniej „nie wyczuł” sytuacji i pojechał dalej. Dziecko doznało złamania palca.

o Martwego rowerzystę (22 lata) znaleziono w rowie przy drodze Czeremcha — Kleszczule (pow. hajnowski). Został potrącony przez nieznanego kierowcę samochodu osobowego. Mężczyzna zbiegł z miejsca wypadku.

• Zwłoki właściciela posesji (69 lat) w gminie Turośń Kościelna (pow. białostocki) zostały znalezione w jego domu. Policja wyjaśnia przyczynę i okoliczności tej nagłej śmierci.

• Bmw 320 wartości około 100 tysięcy złotych, z przeróbkami numerów nadwozia, usiłował nielegalnie wywieźć z Polski Rosjanin, zatrzymany przez Podlaski Oddział Straży Granicznej w Bobrownikach (gm. Gródek, pow. białostocki).

• Dwaj młodzieńcy w wieku 10–13 lat zapukali do drzwi mieszkania przy ul. Towarowej w Białymstoku, by sprzedać



KRONIKA POLICYJNA

świece „na operację brata”. Poprosili też o wodę. Kiedy gospodyni poszła do kuchni, ukradli z pokoju telefon komórkowy wartości 850 złotych i przepadli.

• Pod pretekstem pomocy w niesieniu zakupów, dwie niezbrane kobiety weszły do mieszkania przy ul. Nowy Świat w Białymstoku. Następnie zostały nieco, by napisać kartę do nieobecnej właśnie, mieszkającej po sąsiedztwu znajomej. Jedna pisała, a dru-

ga penetrowała mieszkanie. Przepadły z dolarami i złotymi. Straty 1550 złotych.

• 40 gramów marihuany, opakowanych w tzw. dilerki, miał przy sobie jeden z pasażerów samochodu hyunday, którego kierowcę zatrzymali do kontroli policjanci na ul. Jurowieckiej w Białymstoku. Ostatecznie zatrzymano wszystkich pięciu podróżnych, mieszkańców Sokółki. Mają od 18 do 23 lat.



Terrorysta z kwasem

Praktyczny sprawdzian „gotowości antyterrorystycznej” urządził w Białymstoku nieznany na razie sprawca, który wrzucił słoik z substancją wydzielającą kwas masłowy do sklepu na parterze tzw. błękitnego wieżowca. Ponieważ mieści się tam m.in. także Urząd Marszałkowski, sprawa została potraktowana bardzo poważnie. Okazało się jednak, że większość służb, które powinny organizować i koordynować akcję ratowniczą

na wypadek ataku terrorystycznego, potrzebowała dosyć długiego czasu, aby rozeznac się w sytuacji. Na przykład: do wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego informacja, że „coś” się stało, dotarła dopiero po kwadransie, a pracownicy Urzędu Marszałkowskiego na własną rękę musieli podejmować decyzje, czy się ewakuować. Efektem „ataku” były jedynie niegroźne zatrucia kilku osób pracujących w budynku.

Pijani gimnazjaliści ukryli się w grobowcu

Przypadkowy świadek ich „popisu” w samo południe na cmentarzu w Szczuczynie (pow. grajewski) natychmiast powiadomił policję. Jednego piętnastolatka wyciągnęli z wnętrza grobowca, a drugiego zza pomnika, za którym próbował się schować. Obaj nie byli w stanie uciekać. Okazało się, że są pijani: niemal 1,3 prom.!

Okazało się też, że po wyrwaniu drzwi jednego

z grobowców, weszli do wnętrza i zniszczyli wieka dwóch trumien, a na sąsiedniej mogile wygięli metalowy krzyż, połamali ławkę, porozrzucali kwiaty i znicze. Swój chuliński „występ” zakończyli, wymiotując na zdewastowane miejsce.

Obaj, uczniowie gimnazjum, odpowiedzą przed sądem dla nieletnich. Policjanci ze Szczuczyna ustalają, skąd mieli alkohol.

Popis

Ławnik z paragrafem

Trzy przypadki nieprawidłowości wykryte zostały w województwie podlaskim podczas procedury weryfikacji ławników sądowych, zarządzanej przez ministra sprawiedliwości. W okręgu białostockim jeden z ławników odpowiada przed sądem za kolizję drogową, w suwalskim wobec dwóch toczą się postępowania prokuratorskie, dotyczące podszywania się pod funkcjonariusza publicznego oraz nadużyć finansowych. Cała trójka nie została na razie usunięta z grona ławników, ale nie są do czasu wyjaśnienia spraw wyznaczani do pełnienia swoich funkcji.

„Złodziejskie” ceny

Rozzuchwaliły złodziei wysokie ceny skupu metali. W rejonie stacji kolejowej w Czerwonym Borze na mało obecnie uczęszczanym szlaku Ostrołęka — Łapy nieznani sprawcy ukradli ponad 20 metrów szyn, śruby i podkładki. Straty oszacowane zostały na przeszło 20 tysięcy złotych. Mnożą się także kradzieże linii energetycznych; w okolicach Białegostoku i Moniek zginęły ponad 2 kilometry kabli.

Policjant do kasacji

Do Sądu Najwyższego o kasację orzeczeń sądów niższych instancji w sprawie byłego łomżyńskiego policjanta chce się zwrócić Prokuratura Okręgowa w Łomży. Policjant Diana W. oskarżony był o plagiat pracy, dzięki której zdobył stopień oficera i tytuł magistra oraz wyłudzenie pieniędzy z Komendy Miejskiej Policji w Łomży otrzymanych na podstawie awansu w wyniku tytułów naukowych, otrzymanych za plagiaty prac. Sąd Rejonowy najpierw umorzył sprawę plagiatu, a potem uniewinnił byłego funkcjonariusza od zarzutu wyłudzenia. Oba orzeczenia utrzymał w mocy Sąd Okręgowy. Prokuratura uważa jednak, że ze względu na bezprecedensowy charakter problemu, powinien się wypowiedzieć także Sąd Najwyższy.



— Na początku zawsze są jakieś kłopoty. Po latach mogę powiedzieć, że już „wpadliśmy” w tradycję — mówi Roman Świerżewski, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Bogutach Piankach. — To, co kiedyś było moim marzeniem, dzisiaj znane jest w kraju, więc tym bardziej się cieszę.

Wymyślony przez niego Konkurs o Medal im. Wiktora Godlewskiego „za działania na rzecz przyrody” cieszy się zasłużonym prestiżem.

Właśnie Kapituła rozstrzygnęła XII edycję. Jej laureatami zostali:

- Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków w Gdańsku — za skuteczną działalność w tej dziedzinie;
- Mieczysław Siewko, szef Nadleśnictwa Krynki (pow. sokólski) — za odtwarzanie środowiska przyrodniczego Wzgórz Sokólskich;
- Redaktor Andrzej Zalewski z I Programu Polskiego Radia — za promocję kultury ekologicznej.

W siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Bogutach Piankach, rodzinnej miejscowości patrona Konkursu, zasłużonego



dla światowej nauki przyrodnika, wielka doroczna uroczystość. To także święto mieszkańców Bogut; GOKiS kierowany przez Romana Świerżewskiego otworzył gminę na świat w różnych dziedzinach życia społeczno-kulturalnego.

Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków powstało w 1991 roku. Dzisiaj należy do BirdLife International, międzynarodowej federacji, zrzeszającej organizacje ochrony ptaków w 103 krajach świata, bo przecież ptaki granic nie znają. Cele OTOP to przede wszystkim ochrona dziko żyjących ptaków i ich siedlisk, poznawanie stanu i zagrożenia rodzimych gatunków, propagowanie wiedzy o ptakach. Organizacja ceniona jest za pomysłowość, rzetelność i konsekwencję, zasłużenie zdobywając uznanie w kraju i za granicą.

— Medal im. Wiktora Godlewskiego to dla nas wielki zaszczyt i radość — mówi reprezentujący OTOP Wiesław Nowicki. Także satysfakcja, że jesteśmy dostrzegani i doceniani.



Zielona strona medalu

Nadleśnictwo Krynki, w którego granicach znajduje się część wschodniej Puszczy Knyszyńskiej, znakomicie wywiązało się z wielkiego przedsięwzięcia zalesiania ugorów, tworzenia oczek wodnych i budowy zbiornika retencyjnego, służącego naturze, a tym samym ludziom.

— Nie spodziewałem się takiego zaszczytu! To jedna z najcenniejszych nagród w moim życiu! — przyznaje wzruszony laureat nadleśniczy Mieczysław Siewko. — Medal im. Wiktora Godlewskiego traktuję jako wyróżnienie dla wszystkich pracowników naszego Nadleśnictwa oraz samorządu gminy Krynki, zawsze bardzo przychylnemu temu, co służy ochronie przyrody. Bo niczego nie da się zrobić, jeśli ludzie są podzieleni. Pochodzę z Goniądza nad Biebrzą. Żadna rzeka nie ma takiego zapachu! Kiedy tam jadę, cieszę się, że będę oddychał całkiem innym niż puszczańskie powietrzem. I cieszę się, że w Polsce wszyscy coraz skuteczniej uczymy się szacunku dla przyrody i pokory wobec jej potęgi i piękna.

Andrzej Zalewski, którego codziennie słuchają miliony ludzi, jest nie tylko znakomitym meteorologiem. To on między innymi stworzył „Eko radio” i wymyślił „Święto polskiej niezapominajki”, obchodzone przez uczniów szkół w całym kraju.

— Stosunek do przyrody świadczy o patriotyzmie. Człowiek, który będzie szanował las w pobliżu swojej miejscowości, będzie także szanował ojczyznę, bo przyroda jest także naszym dziedzictwem narodowym — mówi.

Mamy z kogo brać przykład.

Wiktor Godlewski (1831–1900), powstaniec styczniowy, jak wielu innych naszych rodaków, został za to zesłany na Syberię. Właśnie tu spotkał lekarza medycyny i zoologa Benedykta Dybowskiego (1833–1930), towarzysza niedoli.

Przypadek sprawił, że w ubiegłym roku, podczas uroczystości wręczania medali kolejnym laureatom, mogła gościć w Bogutach z rodziną Elżbieta Strzałkowska z Gdyni, stryjeczna prawnuczka Wiktora Godlewskiego.

Przypadek sprawił, że teraz mogła gościć w Bogutach Władysława Dybowska, polonistka z Warszawy, wnuczka sławnego Benedykta!

— W ostatniej chwili, kiedy już siedział w kibitce, któraś z ciotek podała mu szybko aparat fotograficzny. I tak utrwalili się niezwykle dokumenty jego współpracy z Wiktorem Godlewskim, jego „prawą ręką”, jak o nim mawiał. Przetrwały również inne pamiątki, które podarowała Polskiej Akademii Nauk. Ale po naszym dziadkowym domu we Lwowie, zostały ruiny...

Oto jedna z fotografii: na zamrażniętym Bajkale Benedykt w towarzystwie wiernego druha Wiktora na sławnym drewnianym domku na płozach. Nie mieli żadnych specjalistycznych przyrządów, ani do zmierzania głębokości, ani wydobywania jego fauny i flory. Wszystkie narzędzia były dziełem Wiktora Godlewskiego. Odbyli też wielką wyprawę na

Wschód, badając faunę i florę. Wyruszyli własnoręcznie skonstruowaną łodzią, której nadali imię „Nadzieja”, umieszczając na maszcie biało-czerwoną chorągiewkę...

Ich zasługi dla nauki docenił sam... car, przyznając medale Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego. Podarował im także wolność i propozycję kontynuowania pracy naukowej. Nie zostali. Wrócili do ojczyzny, której wciąż jeszcze nie było na mapie świata... Z wieloletniej katorgi wracali jako pionierzy badań fizjograficznych Bajkału i syberyjskiej przyrody, z wielką kolekcją okazów (także etnograficznych!), między innymi w postaci znakomicie spreparowanych przez Wiktora Godlewskiego ptaków. Benedykt Dybowski dojechał wolnej Polski, jego druh zmarł w roku 1900 na tyfus. Spoczywa na cmentarzu w Jasienicy (pow. Ostrów Mazowiecka).

Medalem im. Wiktora Godlewskiego wyróżniani są naukowcy, nauczyciele, leśnicy, dziennikar-



rze, organizacje i ludzie, którzy dla ochrony natury robią to, czego nie robią inni.

— Konkurs cieszy się coraz większym zainteresowaniem — mówi prof. Maciej Luniak z Instytutu Zoologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, członek Kapituły. — W kilkunastu edycjach udało się „wylapać” ludzi naprawdę na to zasługujących. Pomysł Romana Świerżewskiego jest przykładem jednej z lokalnych inicjatyw, która zrobiła karierę. Dla mnie to także ogromna satysfakcja.

ZUZANNA PROROK

Na zdjęciach: laureaci XII edycji Konkursu o Medal im. Wiktora Godlewskiego (od lewej) Mieczysław Siewko, Andrzej Zalewski i reprezentujący OTOP Wiesław Nowicki, Władysława Dybowska i fragment „Kongresu smogów” w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Bogutach Piankach.



Obleżeni, ale niepokonani!

Szkoda SLD. Rozpad tej jedynej, prawdziwie pracowniczej partii budzi powszechny niepokój. Któż będzie teraz stał na straży Wartości? Kto potrafi równie skutecznie bronić nas przed zakusami, podnoszącymi wciąż swój pokraczny łeb, sił komunistycznych, dążących do laicyzacji społeczeństwa?

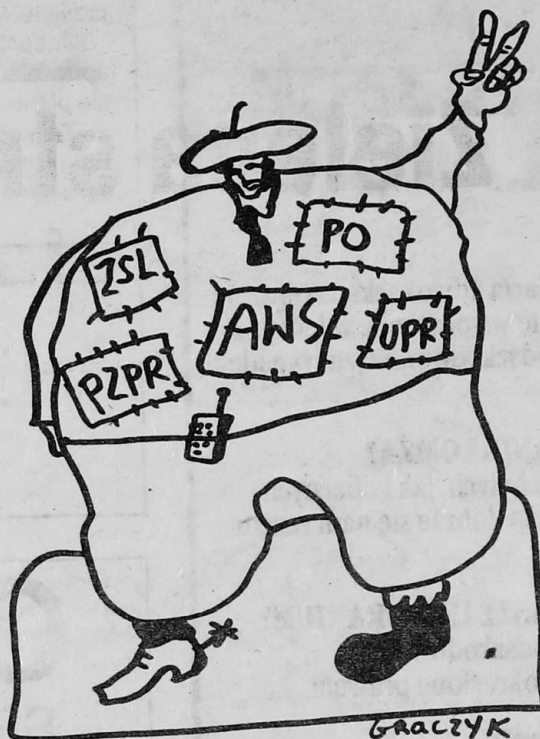
Pucz marszałka Marka Borowskiego i powołanie przez niego nowej partii, jest widowym nawrotem do bolszewizmu. Nazwanie odszczepieńców dobrotliwym mianem „borowików” to świadomy kamuflaż ich rzeczywistych, zbrodniczych zamiarów. Toż to nie są żadne borowiki, lecz muchomory sromotnikowe! Chcą zatruć naród jadłem ateizacji, oddzielić kościół od państwa, pozbawić biskupów ich nadrzędnej roli w stosunku do władzy ustawodawczej i wykonawczej!

Dodatkowy gwóźdź do trumny społecznych nastrojów wbiła zapowiedź premiera Leszka Millera o podaniu się do dymisji, tuż po wcieleniu RP do Unii Europejskiej. Odejście tego bogobojnego męża stanu pogłębi niewątpliwie nadciągającą katastrofę. A przecież już samo zniknięcie granic, oddzielających nas od zdegenerowanej Europy, spowoduje szybkie, postępujące wynarodowienie. Zaleje nas, nadciągająca z Zachodu, fala Żydów, masonów i innych dewiantów. Polacy rozpłyną się w morzu heretyków i odszczepieńców.

Jedyny ratunek może przyjść teraz tylko ze strony Ligi Polskich Rodzin. Przewodniczący Giertych powinien jak najszybciej skrzyknąć wszystkich prawdziwych Polaków do Częstochowy. Tam trzeba niezwłocznie się okopać i bronić do ostatka przed europejskim zalewem. Tak jak uczynili to nasi przodkowie w walce ze szwedzkim potopem. Musimy przetrwać! Niech przynajmniej skrawek Polski pozostanie przedmurzem chrześcijaństwa do czasu, kiedy z odsieczą, na wzór wiedeńskiej króla Jana, pospieszą nam ajjatollahowie z Iranu.

Czas nagli! Haraldowie Unii Europejskiej stoją już u naszych granic. Wykorzystując widoczną słabość Rzeczypospolitej, także Alkaida czyha na naszą suwerenność. Chce nam wbić dodatkowy nóż w plecy. Wybuchy bomb w madryckich pociągach potwierdzają to zagrożenie. Żeby sytuacja ta nie powtórzyła się w Warszawie, trzeba działać. Na razie tylko Polskie Koleje Państwowe stanęły na wysokości zadania. Likwidując kolejne pociągi, skutecznie umożliwiają terrorystom podkładanie w nich bomb. Idąc za ciosem, należy jak najszybciej zamknąć także połączenia lotnicze, autobusowe i morskie. Nie damy się pokonać! Do okopów, obywateli!

WIESŁAW WENDERLICH



Do policjanta podchodzi nieco wstawiony facet.

— Czy można powiedzieć na policjanta „osiół”?

— Nie, bo zostanie pan ukarany za obrazę władzy.

— A czy do osła mogę powiedzieć „policjant”?

— Nooo, to może pan powiedzieć.

— Dziękuję, panie policjancie!

— Czy tak krzywe nogi ma pan od małego? — pyta lekarz.

— Ależ nie, panie doktorze, od kolan.

Kościół, ślub, wystrojona para młoda.

— Mamusi — pyta pięcioletnia Zosia — dlaczego nasza kuzynka tak się uśmiecha i ubrana jest w piękną, białą suknię?

— Żeby wszystkim pokazać, jaka jest i będzie szczęśliwa.

— Wobec tego, dlaczego młody ubrał się na czarno?

Największa anomalia fizjologicznohistoryczna: „Członek z ramienia wysunięty na czoło”

Po oceanie płynie „Titanic”.

Orkiestra gra, pasażerowie się bawią. Na estradę wchodzi kapitan i oznajmia:

— Proszę państwa, mam dwie wiadomości, dobrą i złą. Od której zacząć?

— Od dobrej, od dobrej...

— Otóż, proszę państwa, otrzymałem wiadomość, że przysługują nam jedenaście Oscarów...



— Chłopaki, pojutrze Dzień Wagarowicza, więc jutro zbiórka!

— A o której?

— Nie o której, gamoni, a po ile...

Cała rodzina wyrzuca dziadkowi, że był zwolennikiem poprzedniego systemu. Przychodzi

do niego wnuczek i pociesza w zaufaniu:

— Dziadku, już nie tylko na ciebie będą mówić „komunista”. Ja też już jestem komunista!

— O czym ty mówisz, smarkaczu?

— W niedzielę byłem u pierwszej komunii...

Przez dżunglę przedziera się uratowany pasażer rozbitego samolotu. Nagle wychodzi na polanę, gdzie znajduje się wioska tubylców. Pada na kolana, tubylcy również.

— Dzięki ci, Panie, że znalazłem się wśród ludzi!

— Panie, pobłogosław ten dar, który tak niespodziewanie zesłałeś nam na poranny posiłek...

Po wypadku na ulicy policjanci spisują raport:

— Głowa leżała na chodniku... hodniku... Ty, jak się pisze?

Ten kopnął głowę i mówi:

— Pisz: głowa leżała na ulicy.

Dowcipy nadesłał Andrzej „Kurp” Gedrowicz z Toronto (Kanada), Alicja Niedźwiedz z Białegostoku oraz Justyna Szwa-gulińska (nagroda) z Łomży.

spiećcia

21

Komendant III Komisaratu Policji w Białymstoku od ponad pół roku nie może znaleźć akt sprawy karnej, dotyczącej fałszowania dokumentów. W akcie desperacji zatrudnił nawet różdżkarza do ich poszukiwania. Bezskutecznie. Słowem, jak mówią git ludzie: końce w wodę.

Zamieszanie w policji łomżyńskiej: tuż przed wyborami władz związku zawodowego nagle zapragnęło do niego wstąpić prawie tego samego dnia 50 policjantów. „Starzy” związkowcy, od pewnego czasu w konflikcie z komendantem, uznali to za próbę przejęcia władzy przez stronników szefa. „Nowi” stanowczo zaprzeczali. Gdzie tkwi prawda? Bez pały nie rozbieriesz!

Od zarzutu oszustwa i bezprawnego leczenia uwolnił Sąd Okręgowy w Białymstoku Ukrainkę, która leczyła ludzi pocieraniem jajkiem. W tak trudnych czasach nie opuszcza nas humor!

Operację sztucznego stawu biodrowego lekarz w szpitalu w Augustowie wykonał tak, że pacjentka musiała przejść jeszcze dwie skomplikowane operacje. Sprawa trafiła do sądu, który skazał lekarza na 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu, grzywnę i nawiązkę. Niedawno Sąd Okręgowy w Suwałkach zlecił ponowne rozpatrzenie sprawy, gdyż zauważył, że... obrońca lekarza nie dołożył wszystkich starań, żeby dobrze reprezentować swojego klienta. Obrońca obrońcy z pewnością łatwo wykaże, że to lekarz nie dołożył gotówki na obronę.

KONTAKTY



Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

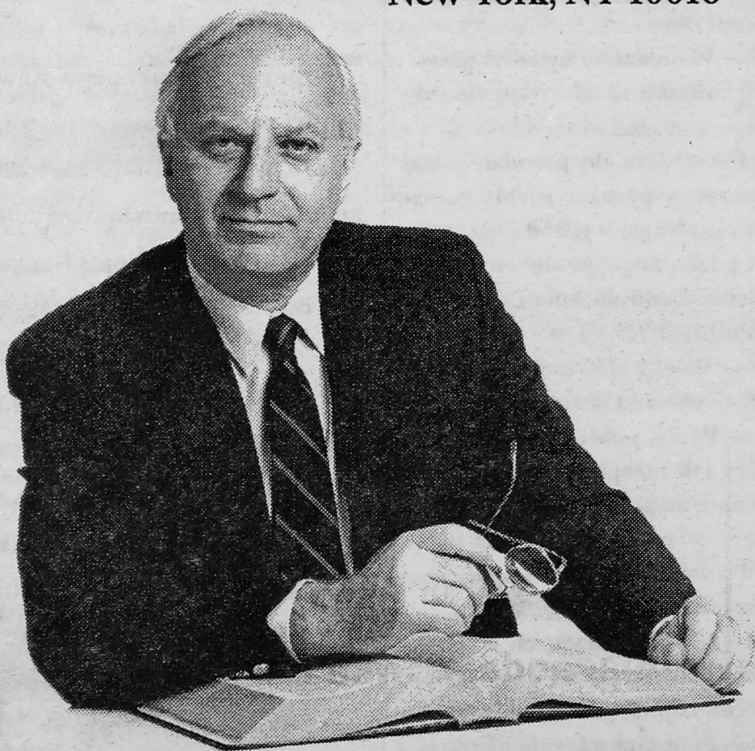
Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

- **KIM JESTEŚMY?**
Prestizową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy
 - **SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?**
Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje
 - **W JAKI SPOSÓB OPŁACISZ NASZE HONORARIUM?**
Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem
- Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

fak. III

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA ZAMBRÓW

Stosownie do art. 18 ust. 2, pkt. 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 z późniejszymi zmianami), w związku z art. 85 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami), zawiadamia się, że **projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Zambrów** obejmującej obszar położony pomiędzy ulicami Aleja Wojska Polskiego, Fabryczna, Magazynowa, Legionowa wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od **14.04.2004 r. do 04.05.2004 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów, pokój nr 209 w godz. 10.00 do 15.00.

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Burmistrza Miasta Zambrów z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po terminie wyłożenia.

REKLAMA

„KRISPOL”

- bramy segmentowe, garażowe i przemysłowe,
 - okna PCV decenninck Mondial 2000 Zendov
 - drzwi wejściowe stalowe Gerda
- Pomiary – montaż – sprzedaż

„AKUSTYKA”, 219-13-58, 0-607-392-772
e-mail: krzysztof.koss@interia.pl

fak. 1724

OGRODY SPRZEDAŻ HURTOWA

- KRZEWY OZDOBNE
- FIGURY
- DREWNO DO OGRODU



Trasa ZAMBRÓW — BIAŁYSTOK: GOSIE DUŻE 25
tel. (086) 212-05-04, 604-48-60-35

REKLAMA

UWAGA! PRACA - SUPER OFERTA!

**PRODUCENT OKIEN I DRZWI
JEDEN Z LIDERÓW RYNKOWYCH**



TERRAZYT®
Okna i drzwi na całe życie...

Zatrudni

**INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH, ARCHITEKTÓW
I INŻYNIERÓW MECHANIKÓW**

do pracy w DZIAŁACH: TECHNICZNYM I WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ

NASZE WYMAGANIA:

- biegła znajomość języka angielskiego i/lub niemieckiego
- biegła znajomość programu AutoCAD
- biegła znajomość obsługi MS Office
- czynne prawo jazdy kat. B
- chęć podnoszenia kwalifikacji
- wysoki poziom elastyczności, kreatywności i ambicji
- dyspozycyjność

ZAPEWNIAMY:

- szansę realizacji zawodowych pasji w dynamicznie rozwijającej się międzynarodowej firmie
- możliwość wyjazdu na kontrakty do wielu krajów Europy i świata
- system szkoleń zawodowych

CV oraz list motywacyjny prosimy przysyłać do dnia **20 kwietnia 2004**
na adres:

TERRAZYT - OKNA I DRZWI S.A.
ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 FAX 086/ 218-00-55
www.terrazyt.pl e-mail: terrazyt@terrazyt.pl

Blizszych informacji udziela:
DZIAŁ PERSONALNY - Anna Janyga tel. 086/ 473-51-08

NIE PRZEGAP SWOJEJ ŻYCIOWEJ SZANSY!

fak/kn

AUTO MOTO

KONTAKTY

MOTORYZACJA

AUTO – SZYBY najtaniej, Łomża, Kraska 78, (086) 2184-123, 0-604-491-522

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

SPRZEDAM FIAT 126p (1989), 0604-497-603.

OPEL ASTRA kombi 1.6 + gaz (1994r), tel. 217-71-24

SPRZEDAM CC-704 (1997r), kolor jasnozielony, I właściciel, nowy silnik, tel. 218-63-07

MOTOROWER JAPONSKI, 214-00-76

RENAULT MEGANE 16 RT (1996/97), klima + alufelgi + radio, 22 tys., tel. 0-604-26-16-74

SPRZEDAM CINQUECENTO – idealny, (086) 216-67-33

SPRZEDAM AUDI 80 (1987r), tel. 0-692-025-936

MALUCH (1990r), 216-92-45

SPRZEDAM VW Polo 1.0 czerwony, 3 drzwi (1998r), 0-604-28-25-31

CC 900 (1996r) 70000 km, bezwypadkowy, pełna dokumentacja, (086) 218-94-00

FORD ESCORT (1994r), 219-27-17

FIAT 126p, przebieg ok. 50 tys. km., 216-36-25

HONDA ACCORD (1994/95) 2.2 16V, pełne wyposażenie, 0-602-686-698

PRZYCZEPA CAMPINGOWA N-126 z przedsiönkiem, 0-604-16-32-67

SPRZEDAM OPEL Corsa 1.2 (1996r), 216-66-59

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Oferujemy niskoprocentowane kredyty:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- HIPOTECZNE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 9.000 zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

Łomża Al. Legionów 44
(Centrum Handlowe 4+)
Tel. 21-66-961, 21-81-658

FIAT 126EL, 0-602-227-989

SPRZEDAM OSPRZĘT wulkanizacyjny, 0-506-240-426, (086) 215-05-19

LANOS (2002r), gaz, 0-608-32-86-37

POLONEZ (1996r) + gaz, 4730-934

SPRZEDAM STAR 200, skrzynia, plandeka, stan bdb, tel. (086) 2181-751 po 15.00

CARO 1.6 (1995r), gaz, wspomaganie, alufelgi, opony zimowe, CD, 6300zł, 2184-339, 0-501-679-487

FORD ESCORT 1.3 (1984r) silnik 1.6D Volkswagen, 2163-614

SPRZEDAM POLONEZ (1994r) + gaz, 0-609-838-696

DAEWOO TICO (1998r), 0-501-240-210

OPEL VECTRA + gaz (1992r), 216-67-33

FIAT 126p (1993/94), 4750-185

OPEL VECTRA CDX (1995r), 2.0 + gaz, 0-692-496-464

FAWORIT (1991r), 0-608-39-13-66

CINQUECENTO (1996r), stan bardzo dobry, niebieski metalik, (086) 278-29-10

126p lub zamienię na traka, (086) 474-28-29

RENAULT R19 1.9D (1993r), 3-drzwi, biały, 7,9 tys. zł (086) 473-21-16, 0-602-30-75-19

WYREJESTRUJĘ KAŻDE auto, tel. 0-506-404-088

PEUGEOT 206 (1999r), 0-694-798-529

SPRZEDAM OPEL Vectra 2.0 wtrysk, gaz (1992r), tel. 0-602-404-242

Przestrzeń nigdy nie miała takiej dynamiki



Opel. Tworzy myślenie - lepsze samochody



Samochody Opel Vectra Kombi są wciąż dostępne z homologacją ciężarową. Teraz możesz kupić Vectrę Kombi z reflektorami ksenonowymi w przelicie!

Zbudowaliśmy Twój samochód. Wyjątkowa Vectra Kombi z największym wnętrzem w swojej klasie. Wyposażona w ulepszony Interaktywny System Jazdy, zapewniający doskonałą dynamikę jazdy w każdych warunkach. Możesz zapomnieć, że prowadzisz kombi.

*Oferta dotyczy samochodów wyprodukowanych w 2004 roku.

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87
www.opeltopauto.com.pl

Ostrołęka, ul. Warszawska 36,
tel/fax 029 760-41-18

fak. 1119

POLONEZ (1994/95) z gazem, (086) 218-33-17

ESCORT, 1998, granatowy metalik, salonowy, bogate wyposażenie, stan techniczny idealny, 21500, (029) 7694237

PEUGEOT 406, pełna opcja z klimatyzacją, stan idealny, 26 900, 0504577928

BERLINGO, 1998, 1900 diesel, 5-osobowy, salonowy, stan bardzo dobry, 19900, 0502049374

NUBIRA, 1998, gaz, stan idealny, cena: 21 800, 502049374

PUNTO II, 2000r, bezwypadkowy, zadbane, 0504577969

CARO PLUS, 1997/98, instalacja gazowa, bardzo zadbane, 0 504 577 928

ASTRA II, 1999, salonowy, bezwypadkowy, 33700, 0502 049 374

FOCUS, 2000, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, salonowy, 34500, 0502 049374

HONDA CIVIC, 1998, salonowy, przebieg 60 tys. 0504577969, 29900

CITROEN XARA, 1998, salonowy, bezwypadkowy, 504577928

FELICIA, 1998, instalacja gazowa, bezwypadkowy, 502049374

PASSAT 1996/97, salonowy, klimatyzacja, pełen serwis, 36 900, 0504577928

TRANSIT, 2000, nowy model, uszkodzony przód/prawa strona, fra VAT, 27 000 brutto, tel. 0504577969

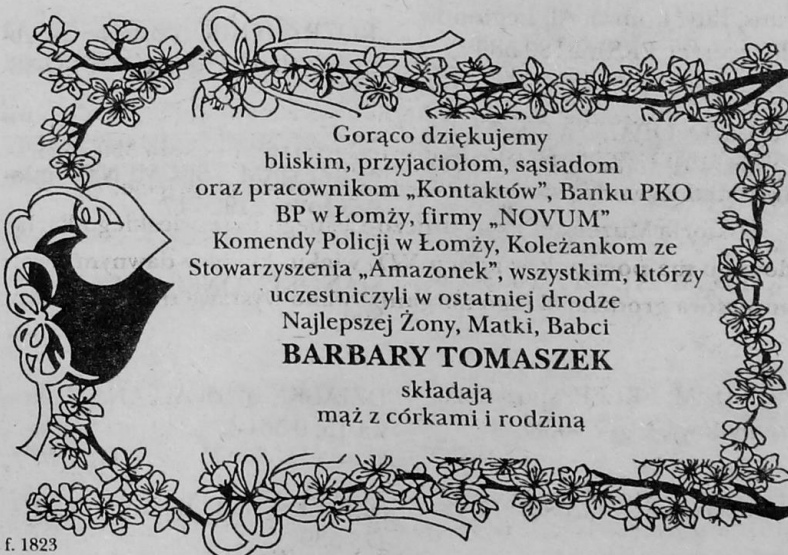
TRANSIT, 1998, mocno rozbity, 9900, 504577928

ESPERO 1997, po dachowaniu, 7900, 0504577969

KUPIĘ KAŻDE AUTO

W DOBREJ CENIE
od 1992 do 2004
tel. 502 049 374

Gościu dziękujemy
bliskim, przyjaciółom, sąsiadom
oraz pracownikom „Kontaktów”, Banku PKO
BP w Łomży, firmy „NOVUM”
Komendy Policji w Łomży, Koleżankom ze
Stowarzyszenia „Amazonek”, wszystkim, którzy
uczestniczyli w ostatniej drodze
Najlepszej Żony, Matki, Babci
BARBARY TOMASZEK
składają
mąż z córkami i rodziną



f. 1823

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

SKLEP MEDYCZNY zaprasza

al. Piłsudskiego 8, 18-400 Łomża
tel. (086) 218-84-87

- aparaty do mierzenia ciśnienia — promocja!
- lecznicze produkty magnetyczne
- glukometry, inhalatory
- sole i błoto z morza martwego
- sprzęt i materiały dla lekarzy różnych specjalności
- refundacja — sprzęt rehabilitacyjny i pieluchomajtki

fak. 1629

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00–18.00. Grażyna Nierodzińska-wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

1100-o

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

1219-o

MASAŻ LECZNICZY wyszczuplający, (086) 218-90-63, www.gabinetodnowy.friko.pl

1669-oo

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65

136-o

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA” zaprasza: posiadamy w sprzedaży tanie płytki przemysłowe, ponadto sprzedajemy płytki z wszystkich polskich fabryk oraz hiszpańskie. Ceny tańsze niż u konkurencji, dowóz gratis, raty, Łomża, Al. Legionów 52 (dworzec PKS), 2180-586

678-o

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa – dostawa, 216-00-10, 0-608-412-919

1228-o

SPRZEDAM ZIEMIĘ, 0-608-550-529

1521-oo

SPRZEDAM SKLEP spożywczo-przemysłowy, 216-75-03

1529-oo

SIANOKISZONKA, (086) 217-73-24

1581-o

BALUSTRADY BALKONOWE z tralek, największy wybór, tel. (029) 769-01-91, 0-602-177-449

1616-o

SIANOKISZONKA W BELACH i siano w kostkach, 219-17-17 po 21.00

1673-oo

DREWNO OPAŁOWE, kominowe, 218-78-34, 0-508-076-785

1682-oo

„MEBLE RUMIŃSKI” – materace, łóżka, sypialnie, meble młodzieżowe, Łomża, ul. Poligonowa 22, tel. (086) 218-38-40

1609-o

OLEJ NAPĘDOWY – niedrogo, 0-604-331-972

1703-oo

DZIAŁKĘ 2ha zalesioną, ogrodzoną z pozwoleniem na budowę (Niksowizna n/Pisą), (086) 2189-970 po 18.00, 0-606-450-711

1737

ZAGOSPODAROWANĄ DZIAŁKĘ pracowniczą z domkiem, 0-602-133-480

1729

SPRZEDAM KIOSK, 0-603-94-70-37

1730

ŁADNEGO KOZŁA, 0-608-88-17-58

1712

GOSPODARSTWO 13 ha z budynkami murowane w b. dobrym stanie, (086) 4738-514 Strzeszewo 1 (Śniadowo), 0-506-900-281

1720

DZIAŁKA, DOM Jedwabne, tel. (086) 2184-694

1727-o

MTZ-82, kosiarkę rotacyjną, Wicher – 5, (086) 4738-227

1743

ROZRZUTNIK 1-osowy 2-bębnowy, stan b. dobry, tel. 47-38-732

1744

SPRZEDAM SEGMENT młodzieżowy, 2192-717

1761

SIANOKISZONKĘ, 0-506-813-806

1752

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, Łąkowa 15, 0-501-473-339

1764-o

DZIAŁKI nad Biebrzą, 0-501-473-339

1765-o

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWE, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie

9.00–17.00

BIAŁYSTOK

PODLEŚNA 16 lok. 2

tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

PROMOCJA! ekologiczne kotły opalane miałem węglowym, drewnem, Łomża, Partyzantów 11, 0-602-15-72-99, (086) 216-61-62

1770-o

10 BELI kiszonki, 217-52-68

1772

DZIAŁKI BUDOWLANE 2x 1000m², Gielczyn, 219-08-86

1792

DZIAŁKI BUDOWLANE Gielczyn, 0-604-15-20-65

1794-o

SPRZEDAM SIANO w kostkach, (086) 219-63-35

1800

BELE SIANOKISZONKI, 0-606-219-634

1803

PRASA KOSTKUJĄCA „Class”, zgrabiarka 5 gwiazd, (086) 473-83-13

1803

SŁOMĘ W PACZKACH, mieszanekę zbożową (owies + jęczmień), (029) 645-94-53

1809

SKLEP SPOŻYWCZY działający, cena do uzgodnienia, (086) 218-33-17

1810

MIKSER DO szamba ocynkowany – tanio, (086) 278-29-09

1816

MAZURY – DZIAŁKI z linią brzegową, z możliwością zabudowy, tel. 0-506-053-599

1819-o

SPRZEDAM 1,5ha okolice Drozdowa, tel. 0-691-85-12-60

1819

MEBLE MŁODZIEŻOWE, stan bardzo dobry – tanio, 0-608-069-205

k.z.

ZIEMNIAKI wysokoskrobiowe (Kuba), (029) 752-23-58

1828

SPRZEDAM GARAŻ ul. Reymonta, 0-602-48-50-29

1832

DZIAŁKĘ OGRODNICZĄ 0,9ha, tel. 216-45-36 po 17.00

1834

KAMIENI CIĘTY, Rogińce, 1-go maja 15

1840

DZIAŁKI NAD Pisą, 0-694-79-85-29

1843

ZBIORNIKI DO MLEKA 800L, (086) 217-86-24

1841

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone (085) 711-71-54

f5522-o

POWYPADKOWE, SKORODOWANE do remontu, 0607 515 770.

f5522-o

ROZBITE KUPIĘ, 0-603-050-603

fak. 21-o

ROZBITE (1994-2003), 0-602-666-111

fak. 21-o

POWYPADKOWE, (029) 7604-603

fak. 21-o

POWYPADKOWE, (029) 76-94-237

f21-o

KUPIĘ METALOWE słupki ogrodzeniowe, 0-604-125-407

1739

ZŁOTO, SREBRO, Lombard, telefony komórkowe, 0-506-813-806

1763

KUPIĘ LAS liściasty, 0-507-08-06-04

1764-o

LOKALE

POSZUKUJĘ LOKALU do wynajęcia, 0-505-67-55-29

1305-oo

FIRMA „NOE” posiadająca sieć sklepów odzież – obuwię poszukuje na terenie kraju lokalu: pow. 80 – 200 mkw, ściśle centrum miasta, parter, 0-604-117-000, (091) 38-77-315

1353-oo

SPRZEDAM BAZĘ magazynową w Ostrowi Mazowieckiej, 0-506-72-54-17

1582-oo

SPRZEDAM MIESZKANIE w kamienicy, bezczynszowe, 71m², I p., udział w placu – centrum Łomży, tel. (086) 216-56-76

1741-o

SPRZEDAM M-5, (086) 2189-970 po 18.00, 0-606-450-711

1737

SPRZEDAM KOMFORTOWE mieszkanie 72m² w Łomży, 0-607-498-828

1728



KONTAKTY

ice, 1-go
1840
04-79-85-
1843
A 800L,
1841
E, znisz-
f5522-o
RODO-
007 515
f5522-o
050-603
fak.21-o
0-602-
fak. 21-o
7604-
fak.21-o
76-94-
f21-o
słupki
407
1739
ard, te-
06-813-
1763
-08-06-
1764-o
o wyna-
1305-oo
ca sieć
poszu-
lokalu:
e cen-
04-117-
1353-oo
ynową
0-506-
1582-oo
w ka-
lm², I
ntrum
1741-o
39-970
1737
TOWE
0-607-
1728

SPRZEDAM GARAŻ, ocieplony,
orynnowany, 30m², tel. 0-600-
544-637 po 18.00, 219-00-21

1723

SPRZEDAM DOM parterowy,
budynek gospodarczy, działkę
budowlaną 1,27a; 219-15-83

1719

DO WYDZIERŻAWIENIA myjnia
samochodowa (teren Polmozby-
tu), 218-49-48

1709

SPRZEDAM GARAŻ na Koperni-
ka, 218-39-82

1708

DOM DO WYNAJĘCIA, tel. 473-
05-21

1732

SPRZEDAM M-3, III p.,
(086)218-78-48

1733-o

SPRZEDAM DOM drewniany do
rozbioru, (086)217-56-27

1734

SPRZEDAM DOM, pow. 250m²,
Os. Maria, (086)216-95-50

1746

SPRZEDAM ŁADNY dom, osie-
dle Maria II, tel. 2169-605

1749

SPRZEDAM DOM, Łomża, Os.
Maria, stan surowy, tel. 0-602-
107-419

1757

SPRZEDAM M-4, 473-57-16

1758

ZAMIENIE M-4 + garaż na kawa-
larkę, 0-604-173-019

1766

STANCJA DLA PANI, 216-60-90

1775

POKÓJ Z KUCHNIĄ umeblowa-
ne do wynajęcia, 218-72-75

1778

M-4, I p., 99000,- garaż, Przyko-
szarowa, 23000,- (086)218-88-45

1780

LOKAL DO WYNAJĘCIA. Stan-
cja, 2185-070

1781

POKÓJ, 2160-282

1783

M-4 DO WYNAJĘCIA, 219-31-27

1784

STANCJA, 216-49-36

1788

POKOJE DLA pań, 47-302-87,
47-302-21

1793

„MERITUM” NIERUCHOMO-
ŚCI, Legionów 7, (086)218-93-
98, 0-604-07-26-94

1796-o

SPRZEDAM LOKAL użytkowy
32,70m² przy ul. Ks. Kardynała
Wyszyńskiego 2/13, tel. 218-25-
87, 0-606-487-639

1802

SPRZEDAM M-4, 61m², drugie
piętro, Łomża, (022)674-12-38

1414-o

POKÓJ DZIEWCZYNOM, 2160-
166

1824

KUPIĘ M-4, I-II-III piętro, 474-
30-84, 218-19-64

1826

WYNAJME POKÓJ, 47-30-182

1829

TANIE POMIESZCZENIA gara-
żowo-magazynowe, 0-600-588-
666

1830

DOM Z DZIAŁKĄ 21 arów na
wsi, (086)2198-880, 0-509-349-
015

1833

WYNAJME POKÓJ, 216-72-52

1835

DO WYNAJĘCIA M-4, tel. 0-604-
261-629

1839

BUDYNEK GOSPODARCZY na
Hurtownię Suporeks, Rogienice,
1-go maja 15

1840

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRA-
WA, ksero – „Opoka”, 216-48-39

1101-o

SCHODY – produkcja, sprzedaż,
montaż, (087) 565 05 16, 0601
391 644

140-o

STUDNIE, 0-600-550-109, (086)
218-59-91

385-o

TARCIE DREWNA trakiem prze-
woźnym, (086)2189-859, 0-504-
101-766

690-o

SERWIS RTV ul. Śniadeckiego
17, 2180-001

1036-o

CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek,
wywóz gruzu, rozbioru, 2160-
625, 0-507-256-745

1473-o

REMONTY MIESZKAŃ, domów,
od A do Z, szybko, tanio, solid-
nie, 2160-625, 0-507-256-745

1473-o

ALARMY DOMOFONY, 212-53-
48

1352-oo

Skład Budowlany Podbielski

informuje Szanownych Klientów, iż

**przyjmujemy rezerwacje na PUSTAK
objęty 7% VAT-em**

Zapraszamy osobiście:
Łomża, ul. Poznańska 103

fak. 1837-o

ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNETRZE

PANELE ŚCIENNE MDF 9,99*

PANELE ŚCIENNE PCV 9,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99*

GLAZURA 15,99*

SIDING 15,99*

* zł/m²

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106
Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03
Elk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100
www.asko.com.pl

fak. 1120

DOCIEPLENIA, (086)473-17-97,
0-504-33-27-39

1559-oo

SZPACHLOWANIE, MAŁOWA-
NIE, 2150-119

1731

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE:
- bramy, balustrady, ogrodzenia,
sprzedaż elementów ogrodzenio-
wych, Łomża, ul. Łąkowa 1, 0-
692-148-426

1560-o

DYWANY, TAPICERKI turbo-
trzępanie, czyszczenie, 0-606-
330-961

1736

SZPACHLOWANIE, MAŁOWA-
NIE – tanio, 473-11-58

1738

KLIMATYZACJA – montaż gra-
tis, (086) 212-53-48, 0-508-323-
126

1583-o

TYNKI GIPSOWE z agregatu, 0-
503-82-73-46

1747-o

GLAZURA, REMONTY, 0-693-
182-936

1751-o

CYKLINOWANIE, UKŁADA-
NIE, 0-603-342-397

1599-o

NAPRAWA SPRZĘTU AGD,
przewijanie silników, 216-24-99,
0-505-77-12-81

1752

KREDYTY, 216-39-86, 216-31-12

1647-oo

SZPACHLOWANIE, MAŁOWA-
NIE, glazura, cyklinowanie, 216-
62-88

1648-oo

ZLECE WYKONANIE tynków
zwykłych i podłóg, telefon po
16.00 473-19-29

1754

KREDYTY BANKOWE

HIPOTECZNE – na zakup, budowę,
remont, spłatę innych kredytów – bez
provizji i opłat
GOTÓWKOWE – w krótkim czasie
i bez poręczycieli

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

NIERUCHOMOŚCI

„TYTAN”

18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

OFERTA TYGODNIA

- Mieszkanie – ul. Kasztelańska, pow. 71,9 m², III piętro, wykończone – 1250 zł/m²
- Dom wolno stojący ul. Zabawna 1, pow. 274 m², działka 8 arów – cena 240.000 zł
- Dom wolno stojący ul. Nowogrodzka 17, pow. 210 + trzy garaże i zabudowania gospodarcze na działce 1400m² – 320000 zł

WYNAJEM:

- Łomża Centrum, samodzielny budynek o pow. 218 m² (biura, ubezpieczenia, finanse) – 15 zł/m²/miesiąc

fak. 1131

KONTAKTY



KOMPUTEROPISANIE, drukowanie prac, 0-501-121-797

1822

MYJNIA – czyszczenie dywanów, 2188-030

1786-o

TYNK GIPSOWY maszynowy, 0-502-418-315, (087)425-14-69

1776-o

ZLECĘ WYKONANIE więźby i pokrycia dachu, 0-600-896-436

1786-o

REMONTY, 473-59-71

1791

DOCIEPLENIA, 216-96-93, 0-507-783-226

1795

KREDYTY, (086)2163-986

1843

KOWALSTWO ZDOBNICZE zaprasza: - ogrodzenia, bramy, balustrady, elementy kute, Łomża, (086)218-25-05

1846

TRANSPORT

HANNOVER – niedziela, 215-76-17, 0-606-146-917

1526-o

PONIEDZIAŁEK, WTOREK, SOBOTA – Belgia, (085) 66-35-624.

fak. 72-o

NIEMCY, HOLANDIA, 0-602-59-59-64, (086)218-82-23

6967-o

BUSEM NIEDROGO, 218-30-88, 0-608-576-544

1465-o

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld, (086)216-93-98, 0-603-534-666

1806-o

PRACA

ZWROT PODATKU z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. (071)385-20-18

6820-o

HURTOWNIA ZATRUDNI młodych, 215-12-11

1645-oo

APTEKA zatrudni mgr po stażu, 0-609-766-548

1721-o

ZATRUDNIĘ, 0-694-055-044

1722

ZATRUDNIĘ PRZY docieplaniu budynków. Tylko fachowcy, 0-602-669-517

1813

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH TYLKO 2 SEMESTRY

Nowy semestr od maja

- zajęcia w co drugą sobotę i niedzielę
- bezstresowe konsultacje i egzaminy
- dogodne warunki płatności czesnego
- podręczniki w cenie kursu

dl DISTANCE LEARNING

ul. Sosnowiecka 35, 01-496 Warszawa
fax (022) 638 38 37; sekretariat@dl.edu.pl; www.dl.edu.pl
tel. (022) 817 85 98 /99

Distance Learning jest niepubliczną placówką oświatową wpisaną do ewidencji Kuratorium Oświaty pod numerem 19/KU/99

REKLAMA

**Dyrektor
Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego
dla Dorosłych w Miastkowie**

ogłasza nabór

do Studium Eksternistycznego dla Dorosłych

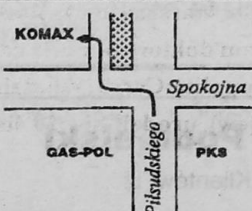
z zakresu Liceum Ogólnokształcącego
na podbudowie szkoły podstawowej

Informacji udziela dyrektor szkoły, tel. 0-608-042-412

fak. 1387



**ŚWIAT
GLAZURY**



Niskie ceny

glazury, terakoty, gresów, ceramiki sanitarnej
i kabin prysznicowych

Phytiki do dojowni mleka już od 13,50 zł/m²

FACHOWE DORADZTWO
RATY – DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

fak. 1117

OGÓLNOPOLSKA FIRMA poszukuje do nowo otwartego oddziału w Łomży: - specjalistę d/s sprzedaży, - projektanta sieci i instalacji sanitarnych. Kontakt 0-501-416-259

1752

ZATRUDNIĘ BLACHARZA i lakiernika samochodowego, 0-506-240-426, 2150-519

1807

MYJNIA – zatrudnię, 2188-030

1786-o

ZATRUDNIĘ OPERATORA kparki. Kontakt: Łomża, ul. Nowogrodzka 118 (w godz. 10.00 – 16.00)

1790

PRACA W BARZE jako pomoc kuchenna dla młodej osoby, 271-34-41

1797

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ C, E do lat 35, Sikorskiego 73

1799

ZATRUDNIMY KIEROWCÓW-sprzedawców z doświadczeniem, 0-604-25-93-30

1805

ZATRUDNIĘ SPAWACZA, 0-606-81-90-91, 212-60-60

1811

HYDRAULIK – BUDOWLANIEC, 0-604-260-514

1827

EMERYTA, 0-600-588-666

1830

SPÓŁKA A i P „SYSTEM” zatrudni firmy do robót wykończeniowych przy drodze krajowej nr 61 Grabowo – Szczuczyn – sianie traw, umacnianie, darniowanie i humusowanie skarp. Kontakt tel. (054)411-87-24, 0-604-21-06-24

1844

NAUKA

NIEMIECKI SKUTEZNIE, 218-14-73

1554-oo

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE Kolegium Języków Obcych w Łomży ogłasza nabór na I rok nauki w systemach: dziennym i zaocznym o specjalności – język angielski. Informacje pod adresem: Aleja Legionów 42 lub pod nr (086)216-93-91 i (086)216-62-37

1769

ANGIELSKI, 218-13-26

1808

ZWIERZĘTA

LABRADOR RETRIVER, 0-694-630-576

1659-o

ODDAM SZCZENIĘTA, 218-70-55

k.z.

BERNARDYNY, (086)215-75-13

1748

AMSTAFY SPRZEDAM, (086)216-50-32

1803

INNE

ZESPÓŁ MUZYCZNY „Model”, 2183-412

1407-oo

DEKOROWANIE KOŚCIOŁA, 218-92-91

1654-oo

USA WYJAZDY, 0-507-642-408

1699-o

SALA BANKIETOWA, komunie wesela, 0-604-15-20-65

1744-o

PROSZĘ O KONTAKT świadków kolizji drogowej z 17.06.2003 (wtorek) godz. 17.40 ul. Zawadzka, zielonego Opla Astry II i czarnego Mercedesa (gwałtownie hamujący), 2169-039, 0-604-169-039

1820

TAROT, (086) 473-16-50, www.tuptus4.webpark.pl

1836-o

SUWALSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALUMINIUM

EURO OKNO

Łomża Al. Legionów 45 tel. (0-86) 212-53-03 kom. 0-692-180-799



PILKINGTON



OKNA

PCV, DREWNIANE, ALUMINIUM

**PARAPETY
ROLETY**

10 LAT GWARANCJI 100 LAT SATYSFAKCJI

Przyjedziemy, zmierzmy, doradzimy, wycenimy
-wszystko bezpłatnie i bez zobowiązań



KONTAKTY

MASARNA
LEMI
STAWISK

SPRZED

• półtuszy

• ćwierć

• element

SPRZED

WYKONU

Za

NIE

QU

DEP. ZYNSO

AUTORYZOWA

koop. M.

Łapokaz

KIA CAR

2.9 CRDi 14

rocznik 20

3 lata

gwarancji

AUTO D

tel. 0

My

min

96-21

218-1

0800

P.P.I

Zakład

Białys

- my

- pły

- pły

do

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA



OFERTA DLA HURTOWNI, SKLEPÓW I INDYWIDUALNYCH ODBIORCÓW

SPRZEDAŻ MIĘSA W:

- półtuszach wieprzowych
- ćwierćtuszach wołowych
- elementach

SPRZEDAŻ WĘDLIN PO NAJNIŻSZYCH CENACH

WYKONUJEMY USŁUGOWO UBÓJ TRZODY I BYDŁA

18-520 STAWISKI, UL. CEDROWSKA 13
TEL. (086) 278-51-10, 278-56-38

Zakład ma wdrożony system HACCP

NIE PRZEGAP OKAZJI !

auto
DEPCZYŃSCY

AUTORYZOWANY DEALER
koop. MAZDA

Ostatnia szansa na
odliczenie
VAT-u.

KIA

SALON KIA MOTORS
W ŁOMŻY

Łap okazję – może się już nie powtórzyć!

KIA CARNIVAL
2.9 CRDi 145 KM
rocznik 2004



w wersji
z homologacją
ciężarową!

3 lata
gwarancji

24 h
assistance

już od
85.100 zł netto

**AUTO DEPCZYŃSCY 18-400 Łomża, Sikorskiego 32,
tel. 0*86 215 08 00, www.auto.depczynscy.pl**

*My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy*



96-21
218-10-26
0800-400-400



P.P.H.U. JAPI

Zakład Chemii Gospodarczej
Białystok ul. Warszawska 59

- mydła w płynie
- płyny do naczyń
- płyny uniwersalne
do czyszczenia



**SPRAWDŹ
JAKOŚĆ**

I PORÓWNAJ CENĘ



(0-85) 741-63-54 w. 353

ATRAKCYJNY KREDYT

tylko w

BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA

na:

DOCIEPLENIE

ELEWACJE I REMONTY W SYSTEMACH:



weber
terranova



FARMAL

Łomża ul. Aleja Legionów 54
tel. (086) 219-06-19



GERDA®

technologie bezpieczeństwa

DRZWI STALOWE WEJŚCIOWE
GERDA WD

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE ATESTOWANE
GERDA "C" i GERDA "S"

EKSKLUZYWNE DRZWI WEJŚCIOWE
GERDA "SX"

całkowicie odporne na warunki atmosferyczne

**SPRAWDZONE, BEZPIECZNE DRZWI WEJŚCIOWE FIRMY GERDA
W CENIE JUŻ OD 990 ZŁ (BRUTTO)!**



REGIONALNY PARTNER HANDLOWY GERDA
JANKOWSKI Aleja Legionów 105 tel. 219 81 16
www.firma-jankowski.pl

DYSTRYBUTORZY
ul. Dworna 1 tel. 219 84 73
Aleja Legionów 42 tel. 218 93 63
ul. Małachowskiego 2 tel. 218 90 78
ul. Piłsudskiego 115 tel. 219 08 23
ul. Mazowiecka 1/13 tel. 219 70 00

Dostarczasz



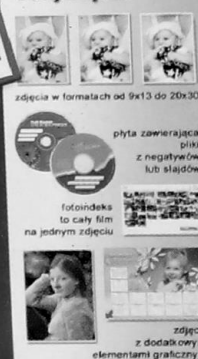
Kodak Fotografie Fotografie przygotowane z myślą o Tobie

Kupując aparat cyfrowy
otrzymasz

**50
ZDJĘĆ
GRATIS!!!**



Otrzymujesz



Kodak Express
Łomża, ul. Dmowskiego 1B
tel. 86 216-77-17

Foto Gabs
Łomża, ul. Stary Rynek 16
tel. 86 216-77-16, www.fotogabs.pl



KLIMA-MED

KLIMATYZACJA & CHŁODNICTWO

WYPOSAŻAMY LOKALE:

HANDLOWE • GASTRONOMICZNE • SKLEPY

KLIMATYZATORY FUJITSU - 5 LAT GWARANCJI

18-400 Łomża, ul. Wyszyńskiego 2 lok 5
tel./fax 086/ 216 93 29 www.klima-med.com

UWAGA nadchodzi 22% VAT

DOMEL
www.domel.pl
PRODUCENT OKIEN I DRZWI



Szyba k=1,1
z argonem

Niemiecki Bezołowiowy
Profil PLUSTEC 3-5 komorowy

Niemieckie okucia
Winkhaus autopilot TYTAN

OKNA

- mikrowentylacja
- zaczep antywyważeniowy
- zatrask przeciwwietrzny
- 6-stopniowa regulacja siły docisku skrzydła do ościeżnicy
- pomiar, wycena, transport



Firmowy Prezent

...idealny na wiosenne porządki...

BEZPŁATNIE

Kupując nasze okna przyczyniasz się do
powstania nowych miejsc pracy
w Twoim mieście

DOMEL Gwarantowane ceny tylko w naszych biurach

SPRZEDAŻ OKIEN - SALON PRODUCENTA
Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81
BIURA HANDLOWE
Zambrów ul.Mazowiecka 2 tel.086/ 271 34 51
Łomża Al.Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/218 63 94

tylko
do końca kwietnia
7% VAT

ŚPIESZ SIĘ !!!

www.nowygolf.pl



Nowy Golf



Z miłości do Samochodu

Szczegóły oferty u autoryzowanego dealera VW Sieńko i Syn
15-168 Białystok, ul. Wysockiego 65, tel. (085) 664 41 14, fax (085) 664 41 26

REKLAMA



- BETON TOWAROWY
- BLOCZKI FUNDAMENTOWE
- KOSTKA BRUKOWA
W SZEROKIEJ GAMIE
KOLORÓW I WZORÓW
- KRAWĘŻNIKI OBRZEŻA

KUPUJĄC TERAZ
ZYSKUJESZ 15%
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

ŁOMŻA, AL. PIŁSUDSKIEGO 117 A
TEL. (0-86) 21-99-909

REKLAMA

Najczęściej polecane okna...

OKNA z Krakowa

PROMOCJA!*

- okno AWANS w cenie standardu KONCEPT
- dla pierwszych 5000 Klientów nowa listwa Swingline - bez dopłaty
- rewolucyjna Termoramka teraz w extra niskiej cenie



0 801 14 00 00
www.oknoplast.com.pl

WYNIJ KUPON I PRZYJDŹ
DO SALONU SPRZEDAŻY!
**5%
EXTRA RABAT**
gwarantowany dla Klientów
którzy zamówią okna do 3 kwietnia*
(Dotyczy odbioru okien w okresie od 17 maja 2004)

*szczegóły w salonach sprzedaży

NISSAN z silnikiem dCi

Do 1200 km na jednym baku!



ALMERA 1.5 dCi
PRIMERA 1.9 dCi

www.nissan.com.pl

Przyjdź na weekend testów Nissana Almery i Primery, sprawdź nowe silniki - turbodiesel 1.5 dCi i turbodiesel 1.9 dCi. Będziesz zaskoczony nie tylko ich elastycznością i osiąganiami, ale także cenami Almery 1.5 dCi i Primery 1.9 dCi. Kupując auto z homologacją ciężarową na firmę, wciąż możesz odliczyć 22% VAT. Sprawdź także specjalną ofertę leasingową: czynsz inicjalny od 5%, szybkie procedury.



F.B.H. MIECZYŚŁAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, Szeli, ul. Suwalska 1
tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10

REKLAMA

Tygodnik Regionalny

www.kontakty-tygodnik.com.pl

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

ISSN 0208-6840